

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 8. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł. Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą pierwsi 75 ent., drudzy 30 ent. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza. Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya pana Adama, Rue des St. Peres 84.

Zmiana lokalu.

Redakcyja *Gazety Lwowskiej* przeniesiona została z zajmowanego dotąd lokalu do domu pod l. 8 przy ulicy Czarnieckiego, róg ulicy Łyczakowskiej, na I piętro. Administracyja i Ekspedycyja na dole, (front) po prawej stronie od wejścia.

Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi rocznie (od 1go stycznia do końca grudnia), w miejscu 12 zł. pocztą 16 zł.; półrocznie (od 1go stycznia do końca czerwca) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1go stycznia do końca marca) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorem roczni lub półroczni, (którzy prenumerują od 1go stycznia do końca grudnia, lub od 1go stycznia do końca czerwca) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 ct., drudzy 30 ct. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu prosimy o wczesne nadsyłanie prenumeraty.

Redakcyja „Gazety Lwowskiej”, pragnąc wprowadzić w dziale fejetonowym jak największą rozmaitość i utrzymać go na wysokości, odpowiadającej wymaganiom czytelników, pozostawiała liczne stosunki z pierwszorzędnymi

pisarzami polskimi i uzyskała od nich zaszczytne przyrzeczenie współpracownictwa. W roku bieżącym, oprócz większych powieści historycznych i współczesnych, zamieszczają będziemy liczne i wyłącznie tylko oryginalne obrazy, szkice i nowelle zaszczytnie znanych w literaturze autorów, jakoto: Piotra Jaxy Bykowskiego, Józefa Bliźnińskiego, Karola Brzozowskiego, Kazimierza Chłędowskiego, Ludwika hr. Dębickiego, Maryana Gawalewicza, baronowej Hagen (Alces), dr. Antoniego J. Leona hr. Pinińskiego, Kazimierza Skrzyńskiego, Zygmunta Sarneckiego, A. Wilezyńskiego, Jana Zacharyasiewicza i wielu innych.

Na podstawie umowy zawartej z redakcyą warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego”, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie niższej.

Prenumeratorem *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać od 1. stycznia 1888 r. warszawski tygodnik ilustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie: miesięcznie 62 ct., kwartalnie 1 zł. 86 ct.
Na prowincyi: miesięcznie 92 ct., kwartalnie 2 zł. 76 ct.

CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył, Najwyższem postanowieniem z dnia 4 stycznia b. r., poecie dr. Edwardowi Bauernfeld, w uznaniu jego literackiej działalności nadać najmiłościwiej odznakę honorową dla sztuki i umiejętności.

Rance należy do tego rodzaju rzek, jak n. p. Tamiza, które żyją tylko kosztem oceanu i dlatego tak wspaniale wyglądają, że im morze w czasie przypływu wody dostarcza. Ujście Rancy, pomiędzy St. Servan a Dinard, stało się szeroką morską zatoką, w której słodkiej wody nie znalazłby na lekarstwo.

O siódmej z rana, w prześliczny dzień czerwcowy, dobijamy od grobli Hotelu de la Valée, gospodarz życzy nam *bon voyage*, obliczając na przedce straty, które poniesie z powodu, że trzy osoby przez cały dzień nie będą u niego jadły i piły. — Statek duży, jakby na morską wyprawę, kilkanaście osób na pokładzie, sami Angliacy, w Dinan bowiem jeszcze liczniejsza kolonia angielska aniżeli w St. Servan, powiadają o tysiącach stale tam mieszkających angielskich rodzin.

Ujście Rancy nadzwyczaj piękne; na lewo forteczne wały St. Servan, a nad ujemi piątrzące się czarne mury starej wieśnicy, na prawo zielone, bujna drzewina poroście brzegi, a w głębi szeroka, długa zatoka w zielonych ramach, której końca na razie nie widać. Miejsce jakby stworzone na wile i pałace; zamożni Paryżanie nie nauczyli się wszakże dotąd dość wysoko cenić brzożów Bretanii; „train des maris”, przywożący w lecie mężów z Paryża żonom, będącym na wakacjach, chodził dotąd tylko do Dieppe, Trouville, na północ. — Od roku 1887 mają wszakże i Paryżanki, kapiące się w Bretanii, przyjemność, albo nieprzyjemność oglądania „leurs bourgeois” co sobotę.

Oko tak się w Bretanii zepsuło na groźnych, skalistych brzegach oceanu, że wybrzeża Rancy, pomimo że bardzo urozmaicone, pełne zieleni, liściastych lasów, widoków na wioski położone w schłodzonych wązowach, mniejsze, aniżeli się spodziewałem, robią wrażenie. Zdaje mi się, że wczoraj byłem w teatrze na tragedji Szekspira, a dzisiaj się przypatruję przedstawieniu mdle-

Edykt.

C. k. Namiestnictwo podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że zarządzona reskryptem Wys. c. k. Ministerstwa handlu z dnia 1 stycznia 1888 r., l. 47.784 komisya reambulacyjna, względem rozszerzenia stacyi Wola rzedzińska, Grzeska i Pełkinie kolei Karola Ludwika, rozpocznie swa czynność dnia 7 lutego 1888 r., w Woli rzedzińskiej i urzędować będzie bez przerwy aż do ukończenia wskazanej wyżej czynności.

Wykazy gruntów, które w tym celu zajęte być mają, wyłożone będą wraz z dotyczącymi planami w urzędach gminnych w Woli rzedzińskiej i Pełkiniu, tudzież w kancelaryach przełożonych obszarów dworskich w Grzascie i Pełkiniu przez 14 dni do publicznego przejrzania i ogłoszone też będą w każdej gminie terminu, w których komisya czynność swoją sprawować będzie.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wyłączeniu wniesione być mogą w przeciągu 14 dni, we właściwym c. k. starostwie, lub też przy komisji na miejscu.

Zarzuty spóźnione uwzględnione nie będą.

Z c. k. Namiestnictwa.
Lwów, dnia 11 stycznia 1888.

Dnia 14 stycznia 1888 roku wydany i rozestany został z c. k. nadwornej i rządowej drukarni w Wiedniu IV zeszyt dziennika ustaw państwa.

Zeszyt ten zawiera:

- Nr. 4. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu, rolnictwa i handlu z dnia 16 października 1887 r. o ułatwieniach przy sprowadzaniu siarczanów potasowych z zagranicy do celów nawozowych w rolnictwie.
- Nr. 5. Rozporządzenie Ministerstwa skarbu z dnia 6 stycznia 1888 r. o zmianie znaczków stempowych.
- Nr. 6. Rozporządzenie Ministerstw spraw wewnętrznych, handlu i rolnictwa z dnia 13 stycznia 1888 r., którem zmieniona zostaje druga alinea §. 14 rozporządzenia ministerjalnego z dnia 3 września 1883 r. (Dz. u. p. nr. 145) o regulaminie dla wiedeńskiej centralnej targowicy bytła w St. Marx.

go dramatu Halma. — Pozbywszy się jednak narzucającego się porównania, trzeba przyznać, że brzegi Rancy bardziej może malownicze, aniżeli wiele innych okolic z ustaloną już sławą.

Im dalej płyniemy, tem węższe koryta rzeki, a woda, która dotąd była ciemnoniebieską, traci swą uroczą barwę, a przybiera kolor brudno-zielonawy. Po rzece płyną brzydkie, żółtawe piany, jakby mydliny; skutek to uderzenia fal morskich na słabą rzekę, która, ciągle wstrzymywana przez morze w swym biegu, nadzwyczaj powolny ma odpływ.

Po dwugodzinnej podróży, znajdujemy się wobec dość trudnej na oko do rozwiązania zagadki. Jak się dalej popłynie? — przed nami bowiem wysoka grobla, a okręt musiałby posiadać chyba właściwości pstrąga albo łosia, aby się rzucił do góry i znalazł się na wysokości wód po za groblą stojących. — Niebawem szarada rozwiązana: ogromne wrota w grobli się otwierają, płynący niemi do basenu, z obydwu stron zamknąć się dającego. Wrota szybko się za nami zawierają, a woda z przodu wpuszczona, coraz bardziej zbiornik uzupełnia, a temsamem i okręt podnosi. Niebawem jesteśmy na wysokości grobli, a rzeka, którąśmy przepłynęli, leży już o kilka metrów pod nami.

Podczas całej tej operacyi dziady z całej okolicy brzeg obiegają; najstraszniejsze kaleki, jakie tylko imaginacya jakiegoś Hoffmana albo Edgara Poe wymyśliłby mogła.

Za groblą rzeka staje się wąską o brudno-zielonych wodach, natomiast brzegi pagórkowate, urozmaicone, a widok Dinan rzeczywiście piękny. Rance przepływa tutaj niską doliną pomiędzy bardzo wysokimi skalistymi brzegami, połączonymi śmiało rzuconym wiaduktem. Na prawym pagórku leży miasto ze swymi ogrodami, starożytnymi kościołami i mnóstwem willi ludzi zamożnych,

CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 17 stycznia.

Poglądy i zapatrywania na obecną sytuacyę międzynarodową tak zmieniają się z dnia na dzień, iż absolutnie niemożliwą wydaje się rzecz, zdefiniować należycie chwilowe położenie. Biuletyny polityczne z Berlina charakteryzują stan rzeczy jako mniej pomyślny, niż zaraz po Nowym roku a na stwierdzenie tego przytaczają szereg symptomatów, kładąc na pierwszym miejscu odznaczenie przez cara orderami kilku dygnitarzy znanych ze swych panslawistycznych i nieprzyjaznych dla Niemiec przekonań, oraz ów ustęp mowy tronowej, wygłoszonej przy otwarciu w sobotę sejmku pruskiego, w którym podniesiono ze szczególniejszym naciskiem, iż wówczas tylko będzie można liczyć na stanowczą poprawę finansów państwowych, jeżeli nie oddziałają w tej mierze niedające się na razie obliczyć wypadki. Otóż ów ustęp, jak to podnosi nawet organ oficjalny *Berl. Pol. Nachr.*, charakteryzuje dosadnie ogólne położenie Europy i zdaje się wskazywać, że pomimo ogłoszenia podrobionych dokumentów, międzynarodowa sytuacya nie poprawiła się bynajmniej w ten sposób, jak tego oczekiwano z różnych stron. W obec notorycznej staranności i skrupulatności, czytamy dalej w tym organie, z jaką bywają w Prusach układane, formułowane, poprawiane i rewidowane przed publikowaniem wszystkie akta urzędowe, jest z góry wykluczonem przypu-

żywających spokoju, lewy brzeg zaś porośnięty gęstą drzewiną.

Dinan robi także wrażenie, jakby po za niem świat był deskami zabity, a przecież jest to miasto, mające stacyę kolei żelaznej, dawniej bywało silną fortecą, a dzisiaj stoi tam kwatery dość znaczny oddział kawalerji — bo pasza w tej okolicy nie droga.

Wiek XIX miał ten dobry pomysł, że odwieczne wały forteczne zamienił na ogród i spacer. Z ład miasta, które dawniej były murami ściśnięte należą dzisiaj do najzdrowszych i najpiękniejszych. Dinan bezsprzecznie nadzwyczaj na tej przemianie zyskało, a to co jeszcze stoi z murów, stawianych w XIII i XIV wieku, właśnie się tylko przyczynia, aby ogrodem dodać malowniczości.

Dobrze utrzymana ścieżka, wśród kwitnących krzewów lip rozłożystych wychodzą na szczyt skały, dominującej nad wiaduktem i doliną. Na platformie pod drzewami siedzą nianki z dziećmi i nieodstępni kawalerzyści. — Widok przepyszny, nasz okręt stojący u podnóża skały wydaje się jak nie wielka barka; pejzaż urozmaicony: doliny, pagórki, wille, pałace, dużo zieleności.

Idę dalej ku miastu i znajduję się w najstarszej i najbardziej malowniczej części. Za małym skwerem szpital i kościół Zbawiciela, bardzo zajmujący swojami romańsko-gotyckimi murami. Znaczna część kościołów Bretanii i Normandji jednaka ma historję. Budowano je w XII wieku, kiedy styl romański był w pełnym rozkwicie, kończono albo przebudowywano w XIV lub XV stuleciu, kiedy już gotycyzm zwyciężył romańskie formy. Kościół St. Sauveur daje pod tym względem oryginalny przykład, po prawej stronie bowiem jest ściśle romański, po lewej gotycki; dwie epoki budownicze, jak mogą, łączą się z sobą, okna i słupy romańskie nie przeszkadzają ostrołukowym sklepieniom, a ciekawa kropielnica z XII

Z ZACHODNIEJ FRANCYI

S Z K I C E

przez

Kazimierza Chłędowskiego.

II.

La Rance, Dinan, Cancale.

(Ciąg dalszy.)

Płynąc po nurtach Rancy — to jedno z marzeń francuskiego episiera na wakacjach. Płyńcie się bowiem jakby po morzu, a przecież nie ma obawy nieprzyjemności morskiej podróży, widzi się malownicze brzegi Rancy, i Dinan ze starożytnymi kościołami, a przedewszystkiem dostaje się na obiad kielbasę, prawdziwą „saucisse de Dinan”.

Mnóstwo miast we Francyi zawdzięcza przynajmniej połowę swego powodzenia jakimś gastronomicznemu przysmakowi: Caen, baraniam flakom, Dijon musztardzie, Nantes sposobowi przyrządzania sardynek, Fécamp słynnej „Benedyktynce”. W krajach z dawną katolicką kulturą dobrze się jada, w społeczeństwach protestanckich dostaje się kataru żołądka. Klasztory nietylko się przyczyniły do przechowania i rozkrzewienia rzymskiej i greckiej cywilizacyi, ale i gastronomia wiele im zawdzięcza.

Nie mało się też gorszyłem niezajomością stosunków dwóch moich towarzyszek podróży, pań z Reims, które, jadąc do Dinan, miały przy sobie pełny koszyk wiktuałów. Francuzki jednak bardzo oszczędnie; do- bry i frank nie wydany.

szczenie, jakoby w takich enuncyacjach mógł znaleźć się choćby jeden zwrot, choćby jedno słowo, któreby nie wypływało z dokładnego rozważenia i fachowego ocenienia sytuacji. Jeżeli tedy w orędziu królewskim zaznaczono tak dobitnie powyższe zastrzeżenie, to wynika ono najniezawodniej z motywów pozostających w najściślejszym związku z międzynarodowym położeniem. Prusy zmuszone są stać na straży zarówno swego frontu zachodniego jak wschodniego. Na zachodzie, pisze dalej organ oficjalny, stan rzeczy dla Prus jest zupełnie taki sam jak przed rokiem i w ogóle taki sam jak po pokoju frankfurckim. Ze wschodu zaś, gdzie reprezentanci owego stronnictwa, które w porozumieniu i w przymierzu z francuskimi tendencjami odwetowymi, kulturuje nienawiść do Niemiec zostali właśnie wyszczególnieni wysokimi dekoracjami, nadchodzą ciągle wiadomości nie tylko niepozwalające oddawać się zbyt wygórowanym nadziejom, lecz zniewalające cesarstwo niemieckie do zdwojonej czujności.

Prawie równocześnie z powyższą enuncyacją, która, być może, iż w pewnej przynajmniej mierze ma na celu wywarcie nacisku na parlament w kwestyi nadzwyczajnego kredytu wojskowego, odebraliśmy depeszę z Petersburga, streszczającą głos organu ministerstwa spraw zagranicznych, *Journal de St. Pétersbourg*. W niej przebiega wyraźnie tendencja przekonania Europy o lojalnych i pokojowych zamiarach Rossyi a zarazem życzenie, aby dzienniki i ludy europejskie przestały być ofiarą alarmujących pogłosek i niesumiennych spekulacji. W ogóle nie da się zaprzeczyć, iż ostatnimi czasy oficjalna prasa rosyjska stara się osłabiać niepokojące prądy w Europie iprzekonywać ją o braku podstawy w zarzutach, jakoby polityka rządu carskiego była agresywną. W tym duchu przemawia dzisiaj także brukselski *Nord*. Oświadcza on, że faktem jest, iż wytworzone na kongresie berlińskim dzieło było zawsze i jest podstawą polityki rosyjskiej i że na tej podstawie mogłoby być łatwo osiągnięciem porozumienie między Rosyją z jednej strony, a Austro-Węgrami i Niemcami z drugiej. Zdaniem organu brukselskiego, głównym powodem panującego rozdrażnienia jest kwestya bułgarska i tę potrzeba przedewszystkiem załatwić, wówczas zaś Europie nie będzie za-

wieku przeżyła gotyckie ołtarze i nadal swę pierwotne zajmuje miejsce.

Plac przed kościołem pusty, trawa pomiędzy brukiem wyrasta, kilka starożytnych domów w około nadaje miejscu charakterystyczną cechę. — Dinan nie zdobyło się jeszcze na swego Hausmana, dużo też uliczek zachowało dawny typ, kamienice po większej części skromne, ale uderzające zapomnianymi w dzisiejszych czasach kształtami.

Drugi kościół, St. Malo, nie wielki, ale bardzo ozdobny, gotycki z późniejszych czasów. Jest także w mieście i muzeum, a w niem cokolwiek archeologicznych zabytków, rzeźb kamiennych i broni, nie mogącej wzbudzić ogólniejszego zajęcia.

Gdy się znalazł w nowszej części miasta, sądziłem, że już widziałem wszystko, co mój Przewodnik „24 heures à Dinan“ do widzenia wskazywał, i że tylko „zamek“ jeszcze stoi na porządku dziennym. Tego zamku jakoś nigdzie znaleźć nie mogłem, pytam się więc o „chateau“, wchodzę do jednego i drugiego sklepu, zatrzymuję jakiegoś rzemieślnika niosącego starożytny zegar, ale wszystko na nic, nikt bowiem nie wie, gdzie leży ów zamek, zapisany przecież w Przewodniku jako jedna z największych ciekawości miasta. Dopiero przechodząc Anglik objaśnia mi, że dawny zamek jest dzisiaj wzniesieniem i że potrzebuje iść tylko „na prawo“, a potem „na lewo“, aby się znaleźć tam, gdzie iść zamierzałem.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

grażać widmo wojenne. Rosyja nie rości sobie bynajmniej prawa do jednostronnego załatwienia tej sprawy, owszem pragnie dokonać jej w najściślejszym porozumieniu ze wszystkimi interesowanymi mocarstwami i będzie niezawodnie pierwszą pomiędzy tymi, która chęć uwzględnić uprawnione żądania Bułgarów.

Dzienniki rosyjskie, rozpisując się w ten sposób o potrzebie usunięcia z porządku dziennego sprawy bułgarskiej, nie umieją wskazać sposobu, w jaki możnaby osiągnąć podobny rezultat. O ile zresztą da się wnioskować z różnych głosów oficjalnych, nie ma do tej chwili żadnej takiej propozycji, która mogłaby posłużyć za podstawę rokowań dyplomatycznych. Z natury rzeczy taka propozycja powinna wyjść od Rosyji; rządowa jednak Rosyja mileży ciągle. Wprawdzie oświadczone w tych dniach z Petersburga, iż sprowadzenie kwestyi bułgarskiej do sytuacji legalnej powinno być tym celem, do którego należałoby dążyć zjednoczonymi siłami, zarówno w interesie samej Bułgaryi jak i ogólnego pokoju; nie wskazano jednak nawet w przybliżeniu tej drogi, na której możnaby osiągnąć cel tyle pożądanym, a właśnie o wynalezienie takiej drogi chodzi tutaj w pierwszym rzędzie. Sprawa bułgarska przeto znajduje się ciągle w stadium nieokreślonym, a ogólne przeświadczenie o trudnościach przy rozwiązaniu tego problemu nie pozwala przeważać uczuciu uspokojenia i obudzić wiary w rychły powrót normalnych międzynarodowych stosunków.

Lwów, dnia 17 grudnia.

(Stan spraw serwitutowych z końcem drugiego półrocza roku 1887).

Z pozostałych z końcem czerwca roku 1887 spraw indemnizacyjnych, w liczbie 34 i z przybyłych w ciągu drugiego półrocza r. 1887 spraw w liczbie 1271, a więc w ogólnej liczbie 1305, załatwiono 1287, pozostało zatem z końcem grudnia r. 1887 niezadowolonych 18 spraw.

Tytułem kapitału wynagrodzenia i wykupna nie przyznano uprawnionym w drugiej połowie r. 1887 nie zgłosił w żadnym z trzech okręgów administracyjnych, a przyznano ogółem do końca grudnia r. z. a) w okręgu administracyjnym lwowskim 47,340.742 zł. 29 ct.; b) w okręgu administracyjnym krakowskim 27,401.492 zł. 57 $\frac{1}{2}$ ct.; c) w okręgu Wielk. Księstwa Krakowskiego 2,983.190 zł. 10 ct.

Z sum, przyznanych uprawnionym do poboru aż po koniec grudnia 1887 roku tytułem wyrównania kapitałów i renty, oraz tytułem zaległości renty, jak niemniej tytułem kapitału z funduszu indemnizacyjnego, które to sumy wynoszą:

1) w lwowskim okręgu administracyjnym 58,615.239 zł. 12 $\frac{1}{4}$ ct.;
2) w krakowskim okręgu administracyjnym: 34,339.979 zł. 50 $\frac{1}{4}$ ct.; wreszcie
3) w Wielk. Księstwie Krakowskim: 3,543.378 zł. 36 ct.;

wypłaciła stronom kasa indemnizacyjna:
ad 1) w obligacjach 58,512.620 zł., w gotówce 102,619 zł. 12 $\frac{1}{4}$ ct.;
ad 2) w obligacjach 33,218.120 zł.; w gotówce 1,121.859 zł. 50 $\frac{1}{4}$ ct.;
ad 3) w obligacjach 3,483.490 zł., w gotówce 59,888 zł. 36 ct.

Z pozostałych z końcem czerwca 1887 roku 7 dochodzeń i zarządzonych w drugiej połowie 1887 r. 2 dochodzeń, czyli z ogólnej liczby 9 dochodzeń, załatwiły organa kompetentne 2, które jednak musiały być odesłane napowrót dla uzupełnienia, skutkiem czego pozostało z końcem grudnia 1887 roku w zaległości 9 dochodzeń, mianowicie, po jednym w starostwach: Bochnia, Brody, Chrzanów, Czortków, Krosno, Pilzno, Rohatyn, Rzeszów, i Tarnów.

W końcu należy nadmienić, że w dniu 31 października roku 1887 odbyło się według przepisanej planu 60-te losowanie obligacji funduszu indemnizacyjnego dla lwowskiego okręgu administracyjnego, a 59-te losowanie takichże obligacji dla krakowskiego okręgu administracyjnego i Wielkiego Księstwa Krakowskiego.

Sejm krajowy.

(XXIII posiedzenie z dnia 16 stycznia.)

(L.) Po przedłożeniu podanych już wczoraj przez nas wniosków komisji budżetowej o preliminarzach funduszu indemnizacyjnych na r. 1888 (sprawozdawca dr. Chrzanowski), zabrał głos J. E. Namiestnik, p. F. Zaleski, i dał następujący pogląd na całą sprawę:

Komisja budżetowa wys. Sejmu wniosła na rok 1888 obniżenie dodatku indemnizacyjnego, preliminarzanego przez Rząd: a) w funduszu indemnizacyjnym Galicyi wschodniej i zachodniej z 28 centów na 27 ct.; b) w funduszu indemnizacyjnym Wielkiego Księstwa Krakowskiego, z 19 centów na 16 ct.

W funduszu indemnizacyjnym Galicyi wschodniej preliminarzuje Rząd dodatki po 28 ct. od 1 zlr., czyli, licząc, że 1 ct. dodatku da 76.198 zł., sumę 2,133.550 zł. Komisja budżetowa zniża zaś preliminarz Rządu o dodatek 1 ct., zatem o 76.198 zł., i proponuje tylko 2.057.352 zł.

Jak wiadomo wys. Sejmowi z przedłożonego przez Rząd zamknięcia rachunków i sprawozdania tej samej komisji z 12 grudnia 1887, pozostała w tym funduszu z końcem roku budżetowego 1885 nadwyżka 489.253 zł. 47 ct., z której na pokrycie wydatków roku 1886 użyto część w kwocie 35.358 zł. 66 $\frac{1}{2}$ ct., całą zaś resztę 453.894 zł. 80 $\frac{1}{2}$ ct. spotrzebowano na pokrycie wydatków roku 1887.

Gdy z końcem grudnia 1886 pozostało mimo to w gotówce 107.879 zł. 95 ct., które można było użyć i użyto na zakupno obligacji dla majątku zarodowego, pozostało na ten sam cel z końcem roku 1887 tylko 17.314 zł. 70 ct. a więc mniej niż w roku 1886 o 90.565 zł. 25 ct. i nie wiele brakło, aby fundusz był zniewolony do sprzedaży własnych obligacji pod obecnie niekorzystnymi warunkami.

Jeżeliby więc w tym stosunku postępowało zmniejszenie, to w tych samych warunkach mielibyśmy z końcem roku 1888 już nie nadwyżkę, ale brak w kwocie 73.250 zł. 55 ct., a doliczywszy ubytek spowodowany proponowanym zmniejszeniem o 1 ct. dodatku w kwocie 76.198 zł., niedobór 149.448 zł. 55 ct. do pokrycia ze sprzedaży obligacji indemnizacyjnych, będących własnością funduszu.

Muszę tu jeszcze nadmienić, że pomimo stopniowego wzmagania się należności podatkowej, która wynosiła w 1884 roku 6,934.310 zł. 48 ct., w 1885 roku 7,276.879 zł. 57 ct. w 1886 roku 7,619.823 zł. 9 $\frac{1}{2}$ ct. — zmniejszał się systematycznie dochód z dodatków indemnizacyjnych tego funduszu i wynosił w 1884 roku 2,139.940 zł.; w 1885 roku 2,117.281 zł. a w 1886 roku 2,063.543 zł.

Zaś w funduszu indemnizacyjnym Galicyi zachodniej, preliminarzuje Rząd dodatki po 28 ct. od 1 zł. sumę 757,771 zł., licząc, że 1 ct. przyniesie 27.063 zł.

Komisja budżetowa natomiast przypuszcza że w skutek co rocznego wzmagania się należności podatkowej, 1 cent dodatku przyniesie 28.500 zł., co dałoby sumę 769,500 zł.

Przytoczenie jednak, że należność podatkowa w Galicyi zachodniej się wzmagają, okazuje się mylnym, gdyż przeciwnie, takowa się systematycznie obniża. I tak, podczas gdy wynosiła za 1884 rok 2,762.152 zł. 62 $\frac{1}{2}$ ct., za 1885 rok 2,746.240 zł. 18 ct., wynosi za rok 1886 tylko 2,706.325 zł. 69 $\frac{1}{2}$ ct., zapewne w skutek reklamacyj w ciągu tych lat zadawanych. Jeżeli zmniejszenie to miałyby postępować nadal w tym samym stosunku, to 1 cent dodatku nie przyniosłby nawet obliczonej przez Rząd tangenty złr. 27.063.

Wypada także nadmienić, że gdy z końcem grudnia 1886 pozostało w gotówce 165.044 zł. 61 ct. na wzmocnienie majątku zarodowego zakupnem obligacji, pozostało na ten sam cel z końcem grudnia 1887 tylko 27.790 zł. 12 ct., a więc mniej niż z roku poprzedniego o 137,254 zł. 49 ct. i gdyby zmniejszenie to dalej postępowało, mielibyśmy z końcem roku 1888 brak w kwocie 109.461 zł. 37 ct.

Przechodząc nakoniec do funduszu indemnizacyjnego Wiel. Ks. Krakowskiego, preliminarzuje Rząd za tegoż po 19 ct. od 1 zł. t. j. sumę 157.585 zł., licząc, że 1 ct. dodatku przyniesie 8.294 zł.

Komisja budżetowa zaś, licząc na wzmaganie się z każdym rokiem należności podatkowej, przypuszcza, że 1 cent przyniesie 9.500 zł. i proponuje po 16 ct. od 1 zlr. czyli razem 152.000 złr., zezwalając natomiast na pokrycie możliwego niedoboru, z pozostałości kasowej, zamiast w preliminarzu przez rząd kwocie 8.826 zł., w kwocie 14.397 złr.

Tymczasem zapas kasowy, który z końcem grudnia 1886, w którym to roku na zakupno obligacji dla majątku zarodowego

funduszu wydano 25.415 złr. 25 ct. (a z obrotu pieniężnego roku budżetowego 1886 w czasie od 1 stycznia do końca marca 1887 jeszcze 58,536 złr. 37 $\frac{1}{2}$ ct. czyli razem 83.951 ct. 62 $\frac{1}{2}$ ct.) — wynosił 67.291 złr. 36 $\frac{1}{2}$ ct., wynosi z końcem grudnia 1887, pomimo że z obrotu tego roku jedynie 9193 złr. 67 ct. na zakupno obligacji wydano, tylko 35.840 złr. 5 ct., zmniejszył się więc o 31.451 złr. 31 $\frac{1}{2}$ ct., a jeżeli do tego doliczymy różnicę nadwyżek użytych na obligacje, to jest różnicę między 25.415 złr. 25 ct. z roku 1886, i 9193 złr. 67 ct. z r. 1887, wynoszącą 16.221 złr. 58 ct., to zapas kasowy zmniejszył się właściwie o 47.672 złr. 89 $\frac{1}{2}$ ct., i gdyby zmniejszenie postępowało w tym samym stosunku, to z końcem roku 1888 mielibyśmy, zamiast zapasu kasowego, niedobór 11.832 złr. 84 $\frac{1}{2}$ ct.

W majątku zarodowym posiadają z końcem grudnia 1887, po strąceniu obligacji wylosowanych już w październiku 1887, a więc płatnych w maju 1888: a) fundusze Galicyi wschodniej obligacje imiennej wartości 782.638 złr. 20 ct.; b) fundusze Galicyi zachodniej obligacje imiennej wartości 558.072 złr. 57 ct.; c) fundusze W. Ks. Krakowskiego obligacje imiennej wartości 129.192 złr.

Ze wskazanych powyżej, przy każdym z funduszy szczegółowo, nadwyżek, pozostałych z końcem grudnia 1887 r. wzmogą się te majątki bardzo nieznacznie, a zdaniem Rządu służyć mają zapasy te na potrzeby w razie nieprzewidzianej konieczności, a nadewszystko, gdyby się wierzyli funduszy tych, mianowicie posiadacze obligacji, zgłosili po wypłacie zaległości swoich, które z końcem grudnia 1886 wynosiły:

a) w Galicyi wschodniej, za wylosowane a niewymienione obligacje 358.113 zł., za niepodniesione odsetki 733.802 zł. 63 ct., razem 1,111.915 zł. 63 ct.

b) w Galicyi zachodniej, za wylosowane a niewymienione obligacje 242.497 zł. 50 ct., za niepodniesione odsetki 410.592 zł. 82 ct., razem 653.090 zł. 32 ct.

c) w Wiel. Ks. Krakowskim, za wylosowane obligacje 40.330 zł., za niepodniesione odsetki 129.585 zł. 83 centy, razem 169.915 zł. 83 centy, a więc w każdym z funduszy znacznie więcej, aniżeli zdołano dotąd przysposobić oszczędności dla majątku zarodowego.

Wobec tego, na szczegółowych cyfrach opartego stanu rzeczy, zniewolony jestem imieniem Rządu sprzeciwić się proponowanemu przez komisję budżetową obniżeniu dodatków za rok 1888 dla wszystkich trzech funduszy, a natomiast prosić, aby wys. Sejm uchwalił raczej budżety tych funduszy, a raczej dodatki do podatków na pokrycie ich potrzeb na rok 1888, według przedłożenia rządowego.

Jak wiadomo, uchwalił Sejm wnioski komisji budżetowej.

Nad znanymi wnioskami komisji gospodarstwa krajowego co do subwencyonowania gorzelnii burakowej w Jurkowie, wywiązała się — jak to już wczoraj zaznaczyliśmy — ponownie, rozprawa ogólna, w której JE. Ludwik hr. Wodziecki, przemawiając za wnioskiem p. Antoniewicza, uczynionym na 22 posiedzeniu, ażeby całą sprawę przekazać Wydziałowi krajowemu do ściślejszego zbadania i zdania sprawy na przyszłej sesji. Dostojny mowa zaznacza, że w komisji gospodarstwa krajowego, której przewodniczący, objawiły się te same wątpliwości, jakie podniósł p. Antoniewicz, i tylko nieznaczną większością głosów przyjęła komisja wnioski przedłożone przez sprawozdawcę. Do rozlicznych wątpliwości przybyła jeszcze jedna wątpliwość, a mianowicie, czy kraj, wobec zamierzonej reformy systemu opodatkowania gorzelnii, będzie miał pożytek z wynalazków p. Lisowskiego, polegającego głównie na krótkiej fermentacji. Motywem do udzielenia komus znacniejszej subwencji nie może być gorliwe zajmowanie się jakąś sprawą. Zresztą produkowanie wódki z buraków nie jest rzeczą nową; gorzelnie burakowe są znane we Francji i w Niemczech, a powstanie ich tam jeszcze znacznie liczba, gdy zostaną zniszczone cukrownie. W tych krajach gorzelnie burakowe mogą liczyć na powodzenie, albowiem uprawa buraków jest tam bardzo rozpowszechnioną, gdy przeciwnie u nas nie weszła ona jeszcze w system gospodarstwa włościańskiego.

Posed Kozłowski popiera również odraczający wniosek p. Antoniewicza, albowiem jeżeli wynalazek p. Lisowskiego jest praktyczny, wówczas nie potrzebuje subwencyonowania.

Po przemówieniu sprawozdawcy, posła Polanowskiego, który stanął w obronie komisji, a mianowicie zastrzegł się przeciw zarzutowi, jakoby komisja proponowała Sejmowi znaczniejszy wydatek, nie przekonawszy się poprzednio, czy wynalazek, który ma być subwencyonowany, zasługuje na poparcie — uchwaliła Izba odraczający wniosek p. Antoniewicza.

Z kolei poseł Małecki przedłożył sprawozdanie komisji szkolnej o wniosku pp. Madejskiego, St. Badeniego i Bobrzyńskiego, co do reformy krajowej Rady szkolnej. Sprawozdanie to kończy się następującym wnioskiem: „Sejm wzywa Rząd, ażeby u Najj. Pana wyjednać Najwyższe postanowienie, przyzwalające na ustanowienie przy Radzie szkolnej krajowej zastępcy Namiestnika, z pośród osób światłych i poważanych w kraju, przez Najj. Pana mianowanego jako dyrektora a zarazem członka Rady szkolnej krajowej, którzyby, z zastrzeżeniem praw Namiestnika, kierownictwu spraw szkolnych stale i wyłącznie się oddawali”.

Pos. Antoniewicz oświadcza w swoim i swoich przyjaciół politycznych imienia, że posłowie ruscy wstrzymują się od głosowania nad powyższą rezolucją komisji szkolnej, Rusini bowiem nie życzą sobie wzmocnienia żywiołu autonomicznego w krajowej Radzie szkolnej, do czego aż nadto wyraźnie zmierza przedłożenie komisji. Przeciwnie, życzeniem posłów ruskich byłoby wzmocnienie elementu rządowego, albowiem Rusini zrobili smutne doświadczenie na autonomii. My Słowianie — powiada mowca — a w szczególności, wy Polacy, nie macie talentu administracyjnego. Jesteście dobrymi, chociaż nieraz słabymi ojcami; jesteście dobrymi przyjaciółmi, sąsiadami, znakomitymi oficerami, ale jesteście złymi administratorami. Brak wam — jak w ogóle Słowianom — wytrwałości; niepowodzenie zraza was, i oponuje was łatwo apatya. Na dowód, że administrować nie umiecie, są: Kulparków, Dublany, Czernichów, fundacya Skarbkowska i t. d. W Kulparkowie kwitnie w najlepsze gospodarka wiejska, a w Dublanach i Czernichowie kwitnie higiena. To też należy się także obawiać, że ów Dyrektor krajowej Rady szkolnej, zamiast poświęcić się wyłącznie sprawom szkolnictwa, zajmie się raczej sprawami ustawodawczymi w Radzie państwa, w Sejmie i t. d. a sprawy szkolne leżeć będą odłogiem.

Po przemówieniu pos. Małeckiego, który rozchwiał wszystkie obawy pos. Antoniewicza, przyjęła Izba, prawie jednogłośnie powyższą rezolucję.

Pos. Gorayski przedłożył sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o wniosku pos. Jaworskiego w sprawie celów zbożowych, a Izba, zgodnie z wnioskiem tej komisji uchwaliła następującą rezolucję: „Wzywa się Rząd, ażeby w drodze właściwej wniósł zmianę ustawy cłowej z 27 czerwca 1878 r. względnie noweli cłowej z 21 maja 1887 r. w tym kierunku, ażeby w klasie VI w pozycjach taryfowych 23 do 27 cło od zboża i mącznych produktów podwyższone było do tej wysokości, w jakiej te cła w cesarstwie niemieckim zaprowadzone zostały”.

Pos. Langie przedłożył obszernie sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego, dotyczące się szkół i folwarku w Czernichowie, a kończące się następującymi wnioskami: I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności, dotyczących się krajowej średniej szkoły rolniczej, folwarku i szkoły ogrodniczej w Czernichowie; II. Poleca Wydziałowi, aby wydał rozporządzenie: że ci uczniowie będą mieli pierwszeństwo w przyjęciu do szkoły rolniczej, którzy, mimo ukończenia niższego gimnazjum, złożą dobrze egzamin wstępny; III. poleca Wydziałowi, aby postarał się w ciągu r. 1888 o Dyrektora szkoły Czernichowskiej w myśl §. 11 statutu organiz. tej szkoły; IV. poleca Wydziałowi przenieść szkołę ogrodniczą czernichowską do Tarnowa; zgadza się na uznanie szkoły ogrodniczej tarnowskiej, po połączeniu jej ze szkołą ogrodniczą czernichowską, za Zakład krajowy, i upoważnia Wydział do objęcia szkoły ogrodniczej tarnowskiej w zarząd kraju, pod warunkiem że Rząd zapewni tej szkole zasiłki roczne na utrzymanie ze Skarbu państwa przynajmniej w tej samej wysokości, w jakiej udzielał takowe dotąd szkołom ogrodniczym w Czernichowie i Tarnowie; V. zatwierdza przedłożony projekt etatu osób i płac grona nauczycieli krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie; VI. otwiera Wydziałowi na r. 1888 następujące kredyty: a) na przeniesienie szkoły ogrodniczej czernichowskiej do Tarnowa i urządzić przyszłej krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie do wysokości 1500 zł. b) na utrzymanie przyszłej krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie w r. 1888, do wysokości 1500 zł.

Nad powyższymi wnioskami, a właściwie nad sprawozdaniem komisji, wywiązała się ożywiona rozprawa, w której brali udział pp. Antoniewicz, Wł. Koziebrodzki i Wereszczyński, po kilka razy, a której treścią była ostra krytyka stosunków, panujących w Czernichowie; krytyka ta pojawia się w Sejmie prawie co roku, a znalazła ona dobitny wyraz w samym sprawozdaniu komisji; dlatego też pomijamy przemówienia pp. Antoniewicza i Koziebrodzkiego, tudzież obronę Wydziału krajowego przez pos. Wereszczyńskiego, i zaznaczamy tylko, że dla późniejszej pory (godzina 3 min. 15 z po-

łudnia), musiano przerwać obrady do posiedzenia wieczornego.

(Posiedzenie wieczorne).

(L.) Początek o godzinie 8 min. 35 w nocy.

Pos. Langie, jako sprawozdawca, odpowiedział na wywody preopinantów, którzy z rana zabierali głos w sprawie wniosków komisji gospodarstwa krajowego w przedmiocie szkół w Czernichowie, poczem Izba uchwaliła bez zmiany wszystkie wnioski, a nadto dodatkowe wnioski pos. Wł. Koziebrodzkiego, opiewające: a) Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby szczegółowe programy nauk wykładanych w Czernichowie poddał ocenie fachowemu, na podstawie którego programy te ostatecznie opracowane do szkoły wprowadził i ściślego wykonania ich przestrzegal; b) aby ściśle zbadał, czy ustanowienie stałej posady nadzorca internatu przy szkole w Czernichowie nie byłoby dla dobra tej szkoły potrzebne, i aby odpowiednio wnioski przedłożył na najbliższej sesji.

W dalszym ciągu posiedzenia załatwił Sejm, przeważnie bez dyskusji, bardzo długi szereg spraw; i tak:

Nad petycją rad powiatowych, w Turce, Kułuszu i Kossowie, o zaprowadzenie w szkołach ludowych języka niemieckiego, jako obowiązkowego przedmiotu nauki od drugiej klasy począwszy, przeszedł Sejm do porządku dziennego.

Pos. Henzel im. komisji administracyjnej przedłożył projekt ustawy, dotyczący się wyłączenia kolonii niemieckiej w Boryni ze związku rustykalnej gminy Borynia i utworzenia z niej samoistnej gminy.

Pos. Antoniewicz wniósł, ażeby Izba nad przedłożeniem komisji przeszła do porządku dziennego, albowiem — zdaniem mowcy — należy gminy łączyć w jedne ciała administracyjne, a nie rozłączać takowych.

Pos. Władysław Łoziński stanął bardzo wymownie w obronie wniosku kołomyjskiej kolonii niemieckiej w Boryni tworzącej już od 40 lat samoistną gminę, i niewiadomo, jakim sposobem przyłączoną została do gminy Borynia. Kolonia ta nie posiada ani gminy Borynia ani wspólnego majątku, ani gmina Borynia nie korzystała nigdy z labodna gminnego; przyznano jej jako ekwiwalent za pobór drzewa; kolonia wybudowała własnym kosztem kościół rzym. kat. i budynki parafialne. Składa się z ludzi zamożnych, inteligentnych, wzorowych gospodarzy i daje zupełną gwarancję, że podoba zadaniu swojemu jako gmina samoistna.

Pp. Wajgert i Romanowicz przemawiali przeciw wnioskowi komisji, Izba zaś przychyliła się do wywodów tej komisji i uchwaliła w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy, według którego kolonia niemiecka w Boryni tworzyć będzie samoistną gminę.

Dalej uchwaliła Izba bez dyskusji: Zgodnie ze sprawozdaniem komisji administracyjnej (sprawozdawca pos. Pilat) przekazała Izba petycję urzędników, służących w zakładach krajowych o ustanowienie statutu emerytalnego, Wydziałowi krajowemu do zbadania i przedłożenia projektu statutu na najbliższej sesji.

Zgodnie z sprawozdaniami komisji administracyjnej (sprawozd. pos. Leniński), uchwaliła projekty ustaw o przeniesieniu gminy Kosztowa do okręgu rep. takiej powiatowej w Brzozowie do okręgu takiej samej rep. w Przemyślu a gminy Pokropiwna do okręgu rep. takiej powiatowej w Brzeżanach do okręgu takiej rep. w Tarnopolu.

Zgodnie z wnioskiem komisji petycyjnej (sprawozd. pos. Zborowski), uchwaliła Izba, przyjmując na fundusz krajowy kwotę 289 zł., należącą się od gminy Ptaszków gmin. z. należącą się od gminy utrzymania Anny m. Budapesztu za utrzymanie w Budapeszcie, a przeszła do porządku dziennego nad petycją M. Sajdaka w sprawie egzekucji wierzytelności Banku powiatowego w i nad petycją Wydziału powiatowego w Horodence o przyznanie uczniom szkoły rolniczej w Horodence prawa jednorocznej służby w wojsku.

Aleksandrowi br. Lewartowskiemu, dyrektorskiemu w oddziale rachunkowym Wydziału krajowego, udzieliła Izba *veniam actatis* w drodze łaski.

Petycję p. E. Smarzewskiej, w sprawie zwrotu nadpłaty konkurencyjnej na budowę dróg, odstąpiła Izba Rządowi do zbadania i załatwienia, a petycję Wierzechodnia i załatwienia, a petycję w sprawie pości gminnej wsi Staresioło, w sprawie dodatkowej, odstąpiła Wydziałowi krajowemu do odpowiedniego urzędowania. Nad petycją odpowiedniego urzędowania. Nad petycją gminy Trzebuska o pokrycie z funduszu krajowego kosztów utrzymania Macieja Kozła w Budapeszcie, w kwocie 219 zł. przeszedł Sejm do porządku dziennego, przyczem, bez dyskusji, uchwalił następującą rezolucję, przedłożoną przez pos. Wasilewskiego, imieniem komisji gminnej: Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby a) w

sprawach, dotyczących utworzenia nowych gmin, jak najdokładniej zbadał stosunki faktyczne na załatwienie tych spraw wpłynąć mogące, nim projekt do uchwały sejmowej przedłoży i aby przy tem zawsze miał na oku zasadę, iż tworzenie nowych gmin tylko w wypadkach wyjątkowych, szczególnego uwzględnienia godnych, dopuszczaniem być może; b) by postępował na drodze badania sprawy reformy gminnej i wszedł w rokowania z Rządem, co do reformy gmin wiejskich i obszarów dworskich i przedłożył Sejmowi odpowiednie wnioski w następnej sesji sejmowej; c) aby przy wydawaniu pozwoleń na wydzielenie części gruntów ze składu dóbr tabularnych, celem utworzenia nowych eiał tabularnych, kierował się zasadami wyrażonymi w uchwale Sejmu z dnia 9. grudnia 1887 i okólnik swój z 17 października 1886 w ten sposób zmodyfikował, że zabezpieczenie wskazanych w nim presteacji odpada.

Dalej, zgodnie z przedłożeniem sprawozdaniem komisji szkolnej, przedstawionem przez St. Badeniego, uchwalił Sejm następujące rezolucje: „Poleca się Wydziałowi krajowemu, by a) na najbliższej sesji sejmowej przedłożył projekt ustawy o przymusowym zabezpieczeniu budynków kościelnych i plebańskich od ognia, z uwzględnieniem uwag w reskrypcie pana Ministra wyzn. i oświecenia z dnia 9 sierpnia 1887 zawartych; b) by deponowaną w Namiestnictwie na rzecz powstać mającej w Krakowie szkoły muzycznej kwotę 4000 zł. Dyrekcji Towarzystwa muzycznego wypłacił, jako subwencję na koszt założenia i urzędzenia konserwatorium muzycznego; c) by żądał corocznie od Rady szkolnej krajowej sprawozdania z użycia subwencji dla nowych podręczników dla szkół średnich i podawał takowe do wiadomości Sejmu; d) by przedkładał corocznie Sejmowi oddzielnym sprawozdaniem prócz zamknięcia rachunkowego, sprawozdanie o fundacyi Skarbkowskiej w ogóle, a Zakładzie sierot i starców w Drohowyżu w szczególności.

Dalej przyjął Sejm do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego o uchwalonych normach służbowych dla dyrektorów Banku krajowego; polecił Wydziałowi krajowemu, aby w porozumieniu z przedsiębiorcami budowy kolei wycinalnej, od jednego punktu kolei Lwowsko-Czerniowieckiej ku Horodence i Zaleszczykom prowadzić się mającej, warunki budowy tej kolei zbadał i Sejmowi w najbliższej sesji uzasadnione wnioski co do wysokości subwencji krajowej i co do sposobu jej udzielenia przedstawił; prośby, wniesione w sprawie budowy kolei lokalnej z Dembicy przez Pilzno do Jasła, przekazał Wydziałowi krajowemu do bliźszego zbadania, względnie do poparcia ich w sposób, któryby według zbadanych okoliczności za stosowny uznał; dla dr. Wł. Skalkowskiego przeznaczył coroczny stały datok w kwocie 200 zł., płynny z dniem, w którym tenże od dalszych funkcji lekarskich w zakładach Dublańskich uwolniony zostanie, a na pokrycie tego datku, otworzył Wydziałowi kredyt do wysokości 200 zł.; polecił Wydziałowi, aby zamknięcie rachunków fundacyi Skarbkowskiej za rok 1875, po ostatecznym tegoż załatwieniu, na najbliższej sesji wraz z zamknięciem rachunków za r. 1886 i 1887 osobnym sprawozdaniem Sejmowi przedłożył; przekazał Wydziałowi do możliwego uwzględnienia petycję J. Michałika, właściciela fabryki narzędzi wiertniczych w Krośnie, o udzielenie mu pożyczki 3000 zł., zwrotnej w 4 latach; przekazał Wydziałowi do odpowiedniego załatwienia: a) petycję dr. W. Tessayre, o subwencję na kształcenie się w górnictwie; b) petycję naczelnika gminy Niechobrze, o pokrycie z funduszu krajowego kwoty 160 zł., przypadającej magistratowi krakowskiemu za utrzymanie małoletnich: Ludwiki i Maryi Gołbianek; c) petycję S. Schrejerowej, o odszkodowanie z powodu objazdu rogatki w Jezupolu i Haliezu, w skutek nowopowstałego przewozu na Dniestrze.

Po wyczerpaniu całego porządku dziennego, odczytano interpelację pos. Wincenciego Gnoińskiego i tow., wystosowaną do J. E. Namiestnika, a zapytującą, jakiej normy przestrzega Rząd przy udzielaniu konsensów na wykonanie przemysłu budowniczego.

Koniec posiedzenia po godzinie 11tej w nocy; — następne posiedzenie we wtorek, 17 b. m.

Z komisji sejmowych.

(x) Komisya budżetowa przedstawiła w sprawozdaniu o zamknięciu rachunkowym fundacyi Skarbkowskiej za r. 1885 szereg cyfr. Według przeprowadzonego w r. 1885 oszacowania majątków ziemskich, należących do fundacyi Skarbkowskiej, okazało się obniżenie wartości tych dóbr o 407.269

zł. czyli o 25% wartości, dawniej przyjętej. Podczas gdy z początkiem r. 1885 wartość majątku zarodowego fundacyi przedstawiał sumę 3.045.994 zł., po przeprowadzonym oszacowaniu w roku 1885 zmniejszyła się do kwoty 2.638.725 zł.

Fundusz obrotowy w r. 1885 wykazuje niedobór w kwocie 55.000 zł., wynikał stąd, że w porównaniu z budżetem, przez Radę administracyjną uchwalonym na r. 1885, dochody okazały się mniejsze o 17.000 zł., a wydatki wyższe o 21.000 zł. Deficyt z r. 1885 pokryto dotacją z dochodów na rok 1886, w skutek czego rzeczywisty niedobór dopiero w zamknięciu za r. 1885 wystąpił Fundusz asekuracyjny doznał zmniejszenia o 15.355 zł., z powodu, że efekta funduszu asekuracyjnego zastawiono w galicyjskiej Kasie oszczędności a uzyskaną gotówkę użyczo na bieżące potrzeby funduszu obrotowego.

Komisya budżetowa nie przedstawia Sejmowi wniosku na przyjęcie zamknięcia rachunkowego fundacyi Skarbkowskiej za r. 1885 do wiadomości, a to z tego powodu, iż Wydział krajowy dotychczas jeszcze nie udzielił Radzie administracyjnej absolutnego przyzwolenia na przyjęcie budżetowej wnosiny z rachunków; komisya budżetowa wnosi jedynie rezolucję do Wydziału krajowego, „iżby zamknięcie rachunków fundacyi go, „iżby zamknięcie rachunków fundacyi Skarbkowskiej za r. 1885, po ostatecznym tegoż załatwieniu, na najbliższej sesji sejmowej wraz z zamknięciem rachunków za r. 1886 i 1887 osobnym sprawozdaniem Sejmowi przedłożył”.

Komisya gospodarstwa krajowego wygotowała sprawozdanie o podwyższeniu cel od zboża i mącznych produktów i oddziaływaniu jego na rolnictwo i handel zbożowy w Galicyi (referent Gorayski). W obec nagłości sprawy, komisya nie wdaje się w jej rozbiór teoretyczny. Przedstawia jednak w sposób treściwy rozbiór dzisiejszej polityki cłowej w Niemczech i wykazuje, że w skutek zamknięcia granicy niemieckiej przez podwyższenie cła, zboże rossyjskie będzie musiało szukać zbytu na targach austriackich i zaważy całym ciężarem na Galicyi, która w pierwszej linii byłaby wystawiona na dotkliwy cios. — Przytem komisya gospodarstwa krajowego podnosi, że system taryf przewozowych, wykonany przez kolej Karola Ludwika, należy do największych kłes d a rolnictwa galicyjskiego — komisya kończy swoją argumentację wnioskiem, że świeże podwyższenie cła niemieckich wymaga nieodzownie atychmiastowego zrównania cel austriackich z niemieckimi i w tym celu przedkłada komisya następującą rezolucję do c. k. Rządu:

Wzywa się c. k. Rząd, ażeby w drodze właściwej wniósł zmianę ustawy cłowej z 27 czerwca 1878 roku, względnie noweli cłowej z 21 maja 1887 r. w tym kierunku, ażeby w klasie VI, w pozycjach taryfowych 23 do 37 cło od zboża i mącznych produktów podwyższone było do tej wysokości, w jakiej te cła w cesarstwie Niemieckim zaprowadzone zostały.

KORESPONDENCYE

Wiedeń, 15 stycznia.

(Z sytuacji. Ugoda czesko-niemiecka).

(K) Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że era alarmów jeszcze nie skończona. Dzisiejsze dzienniki wiedeńskie przynoszą telegram z Berlina, wedle którego sytuacja „dzisiaj” nie jest uważana za tak pokojową, jak wczoraj. Dla czego? Wątpię, czyby na to pytanie mógł kto zadowalająco odpowiedzieć.

Dziennikarstwo jest tutaj w położeniu meteorologów, którzy konstatują z dnia na dzień, jaki wiatr wieje, ale rzadko kiedy są w stanie podać przyczynę. Podobnie, jak czytamy w dziennikach: „dzisiaj jest wiatr północno-wschodni”, tak samo czytamy: „dzisiaj wieje wiatr pokojowy”. Jest to nie polityka, ale meteorologia polityczna.

Moznaby z tego porównania wyciągnąć wniosek, że, podobnie jak w meteorologii, tak i w obecnej polityce meteorologicznej dziennikarskiej, nie wypada wierzyć bezwzględnie w przepowiednie na przyszłość.

Słaba strona a zarazem antidotum przeciw niebezpieczeństwu tych alarmów polega na tem, że ludność się powoli do nich przyzwyczaja i, jeżeli one tak ciągle powtarzać się będą, to dopiero wtedy zacznie się niepokoić — kiedy one ustają. Ludzie, przyzwyczajeni do hałasu, nie mogą usnąć wśród ciszy. W ten sposób przestają alarmy być niebezpieczne, ale chybają w danym razie celu. Przypomina się tutaj bowiem owa bajka o owczarzu, który ciągle straszyl towarzyszy wilkiem. W chwili, gdy wilk rzeczywiście się zbliżył, nikt krzykiem owczarza nie chciał wierzyć...

W obec tej meteorologii dziennikarskiej najlepszym jest polegać na tem, że losy państwa znajdują się w rękach odpowiedzialnych. Właśnie w ostatnich czasach dał rząd austriacki dowód baczności, lecz zarazem i umiarkowania. Jeżeli kiedy, to właśnie w ostatnich czasach dowiódł on, że prowadzi politykę samodzielną, świadomą swoich celów i środków. Nie ma więc powodu do paniki, nawet w razie powtórzenia się alarmów.

Wśród tych alarmów wojowniczych odzywa się ton pokojowy w Pradze. Tam zaczyna się na seryo rokowania o pokój między dwiema stronami wojującymi — Niemcami i Czechami.

Ugoda niemiecko-czeska miałaby nie tylko dla Czech, ale dla całej Monarchii ogromne znaczenie. Ugoda ta ma znaczenie tak w polityce zewnętrznej Monarchii, jak i w wewnętrznej. W polityce zewnętrznej, usunęłaby ona jeden z czynników, w jakim upatrują ościenne państwa słaby punkt Austrii; a w polityce wewnętrznej, spór między Czechami a Niemcami jest jednym z głównych powodów, dla których sprawy ekonomiczne musiały ustępować na drugi plan przed sprawami narodowościowymi. Dopóki trwa spór narodowościowy w Czechach, dopóty jest rzeczą prawie niemożliwą, uniknąć w Radzie państwa tych tak długiach a bezcelowych walk narodowościowych. Walki te były jedną z głównych przyczyn, że sprawy ekonomiczne, tak dla Austrii ważne, spychane były na drugi plan, i że tak wiele najlepszych projektów ze strony deputowanych i Rządu spęzło na niczym. To też dziwi mnie, że dziennikarstwo nasze w Galicji ua sprawę tej ugody tak mało zwróciło uwagi. Nie jest to, jak powtarzam, sprawa czysto czeska lub czysto niemiecka, ale sprawa ogólna Monarchii.

Trudność przeprowadzenia ugody czesko-niemieckiej leży w zasadniczej różnicy zapatrywań. Czesi wychodzą albo przynajmniej wychodzą z tego stanowiska, że królestwo czeskie stanowi jedną całość, a więc, że nawet w okolicach, zamieszkałych przez ludność czysto niemiecką, język czeski ma być, obok niemieckiego, językiem sądów i urzędów administracyjnych. Niemcy znowu, którzy żądali podziału administracyjnego Czech, obstawali przy tem, że język niemiecki, jako właściwy język państwa, „Staatsprache“, ma, pomimo żądania przez nich podziału Czech, być językiem urzędów, nawet w częściach, zamieszkałych przez ludność czeska. Według Czechów więc ma być w królestwie czeskim język czeski wyłącznie obowiązującym w częściach zamieszkałych przez ludność czeska, zaś paralelnie z językiem niemieckim obowiązywać w częściach, zamieszkałych przez ludność czeska i niemiecką, jak również w częściach, zamieszkałych wyłącznie przez Niemców.

Według Niemców język niemiecki ma obowiązywać wyłącznie w częściach niemieckich i mieszanych, zaś paralelnie z językiem czeskim w częściach, wyłącznie przez ludność czeska zamieszkałych.

Odpowiednio do tego stanowiska, żądali Niemcy w Sejmie czeskim, za pomocą wniosku deputowanego Renera zniesienia rozporządzenia językowego Prażaka z dnia 25 września 1886 r., dalej nowego podziału sądów i władz administracyjnych wedle narodowości ludności i wreszcie utworzenia dwóch senatów przy sądzie wyższym krajowym w Pradze.

Spór narodowościowy w Czechach jest więc głównie sporem o język władz rządowych, a w dalszej konsekwencji sporem o odpowiednie umieszczenie kandydatów na urzędników w Czechach.

Nie ulega bowiem wątpliwości, że przez zaprowadzenie języka czeskiego w urzędach utrudniona została kandydatom narodowości niemieckiej karyera urzędnicza. Jak wszędzie, tak i tutaj jest więc właściwym motorem kwestya chleba, „die leidige Brodfrage“.

Z obecnej sytuacji.

Jak donoszą z Petersburga, w kołach tamtejszych spodziewają się, że podczas przyjęcia dworskiego w święto Jordanu (t. j. jutro) car wypowie mowę, o której doniosłości można być zawczasu przeświadczonym.

Kreuz Zeit. stwierdza wobec nowych doniesień wiedeńskich, że oprócz przesunięcia trzynastej dywizji z Moskwy nad granicę Galicji, większe zmiany w dyslokacji wojsk rosyjskich nie nastąpiły, że jednak istniejące jeszcze plan wzmocnienia okręgów wojennych warszawskiego, wileńskiego i kowieńskiego, z czego wynika, że obecne położenie rzeczy nie może wzbudzać zupełnego zaufania.

Według relacji z Tyflisu do Köln. Zeit., korpus II. armii rosyjskiej zostanie wkrótce przeniesiony nad rumuńsko-austriacką granicę. Korpus ten rekrutuje się w głąb

Rossyi, między oficerami znajduje się jednak wielu reprezentantów najznakomitszych kaukaskich rodów. Miejsce odwołanych z Kaukazu garnizonów, zajmą oddziały złożone z krajowców.

Z kilku stron donoszą, iż rosyjski minister skarbu, Wisniegradzki, bawił w tych dniach w Paryżu, aby osobiście układać się z grupą finansistów belgijsko-holendersko-francuską o warunki pożyczki. Układy spęzły na niczym, a to z powodu niepełności polityki rosyjskiej.

Köln. Zeitg. zaprzecza kategorycznie wiadomości jakoby Niemcy ofiarowały Rosyi pośrednictwo swe w sprawie bułgarskiej.

KRONIKA

Lwów, dnia 17 stycznia.

— **Obiad parlamentarny.** Wczorajszą krótką naszą notatkę o bankiecie, danym w niedzielę przez pp. posłów na cześć JE. Marszałka krajowego, uzupełniamy dzisiaj mową, wygłoszoną przez p. Marszałka, w odpowiedzi na toast ks. Sanguski. JE. Marszałek powiedział:

Szanowni Panowie! Słowa, któreśmy tu przed chwilą słyszeli, wypowiedziane w imieniu tego dostojnego Zgromadzenia były nadzwyczaj dla mnie zaszczytne, a co jeszcze wyżej sobie cenię, były serdeczne i do serca trafiające.

Nasze życie autonomiczne ma niezaprzedzenie swoje trudności i nie zawsze wolne jest od cierni, ale byłbym niewdzięczny, gdybym nie przyznał, że miewa ono także chwile niezmiernie miłe a zyskane w niem uznanie jest tem droższe, im łaskawszy jest sąd, który ocenia i wynagradza nawet dobre chęci.

Z pomiędzy trudności, o których wspominałem, nie największą może, ale zdaje mi się najpowszechniejszą — tą, z którą spotykamy się wszyscy, niemal na każdym kroku i na wszystkich stopniach hierarchii autonomicznej — jest konieczność poświęcania wiele czasu i pracy sprawom, które wydają się podrzędne i na pozór przynajmniej pozabawione są wielkiej wagi.

Od zniechęcenia chroni nas myśl, że wszystko jest ważne, co jest sprawą krajową a należy do zakresu naszych obowiązków i także ta druga, że nasz samorząd choć w niezbyt przestronnych ramach zakreślony, jest jednak pierwszą jeździ nie jedyną teraz naszą szkołą życia publicznego.

A kiedy mowa o tej szkole, to mimowolnie nasuwa się tu uwaga, że kraj nasz ze swoim nieco szczyptym pod względem rozmiarów samorządem, ale z silnie dzięki Bogu rozwiniętym życiem narodowym, ma także niejakie podobieństwo ze szkołą, w której z wielką starannością pielęgnowane rośliny rozsada się na szerszych przestrzeniach, żeby tam rosły, rozwijały się i żyły.

Czy kraj nasz spełnia to zadanie? Czy zwłaszcza będzie mu danem spełnić je w szerszej mierze? Któż to orzec lub przewidzieć zdoła? Ale to zdaje mi się niewątpliwem, że ta myśl nani przyświeca, że ona chroni nas od zwątpienia, przywiązuje do pracy i ona też sprawia, że ten samorząd mimo swych niedostatków stał się nam wszystkim drogim.

Żeby zaś ta myśl nie pozostała marzeniem, żeby choć w części zbliżyła się do rzeczywistości, potrzeba wielu szczęśliwych warunków, ale przed wszystkimi innymi dwa są niezbędne: Potrzeba z naszej strony stałości i wytrwania w obranym kierunku, to zależy od nas; potrzeba także pomysłowości, jaką daje bogostawieństwo z góry a to jest w mocy Boga.

Otóż w tej myśli i w tem pojęciu pomysłowości na teraz, z którą wiążą się i łączą nadzieje na przyszłość, spełniam ten kielich na cześć naszego Sejmu i na pomysłność kraju!

— **Posiedzenie Rady miejskiej** odbędzie się we czwartek, o godzinie 6-tej wieczorem w sali ratuszowej. Na porządku dziennym: 1) Wnioski w sprawie konwersji długów gminnych (ciąg dalszy), uchwała pierwsza, i 2) sprawa nabycia realności l. 291²/₄ na magazyn i wnioski odnoszące się do budowy kościoła normalnych, uchwała pierwsza. Następnie posiedzenie tajne w sprawach personalnych.

(s) **Ze świata.** *Ce n'est que le premier pas qui coûte*, mówi słusznie przyszłość, które zastosować również można do karnawału; to też po świetnym balu marszałkowskim polepszyła się sytuacja. Akcje karnawałowe poszły znacznie w górę. Co dzień prawie odbywają się zebrańia większe lub mniejsze w domach prywatnych, a na drugą połowę karnawału dobrze poinformowani zapowiadają cały szereg balu. W niedzielę tańczono wesoło w domach posła Wereszyskiego i pani Boguckiej. Do najbliższych zaś momentów karnawału należeć będą tygodniowe tańczące rauty w czcigodnym i gościnnym domu hr. Włodzimierzów Dzieduszyckich, gdzie co poniedziałek przy odgłosie fortepianu cały młody świat bawi się ochocho i swobodnie. Wczoraj po dwutygodniowej pauzie zebrało się liczne towarzystwo; blisko 25 par stanęło do mazura, który krakowskim zwyczajem pod kierunkiem Adama hr. Tarnowskiego

zamienił się w charakterystycznego oberka. Dziś cały Lwów wybiera się na bal Dublański, a w niedzielę odbędzie się piknik pod protektoratem Maryi hr. Potockiej. Program więc obfity, bliska zaś przyszłość przygotowuje miłe niespodzianki, które zdradzać byłoby niedyskrecyją nawet dla dziennikarza!

— **P. Stanisław Koźmiński** redaktor *Czasu*, bawi w naszym mieście.

— **Od c. k. dyrekcji ruchu kolei Państwowych.** W *Dzienniku Polskim* z dnia 16 b. m. doniesiono mylnie, jakoby pomiędzy stacyami Dublany i Dobrowlany na kolei Państwowej pociągi się zderzyły, przyczem kilka osób zranionych być miało. Uprasza o sprostowanie tej wiadomości o tyle, że pociąg osobowy zdążający z Chyrowa do Stryja najechał wprawdzie na stacji Dublany na tylny wóz pociągu towarowego, w skutek czego dwa wozy towarowe zostały uszkodzone, z osób jednak nikomu nie się stało. — *Dyrektor ruchu.*

— **Ruch pociągów** otwarty został z dniem dzisiejszym na kolei Bekzeckiej, oraz na szlakach bukowińskich do Berhometu i Nowosielicy. Natomiast przerwa na lokalnych kolejach kołomyjskich trwa jeszcze.

— **Dzień koncertu panien Bulewskich**, z powodu chwilowej niedyspozycji panny Jadwigi, w tych dniach dopiero będzie oznaczony.

— **Koncert** na rzecz weteranów z roku 1831 przy współudziale pań Holmar, Setmayer i Sidorowicz, oraz panów Sladka, Wolfsthal i Żelazowski, pod artystycznym kierownictwem pana Karola Mikulego, odbędzie się w piątek, 20 b. m. w wielkiej sali ratuszowej. Program: 1. R. Schumann, Trio d. mol, odegrają panna Setmayer, pp. Wolfsthal i Sladka. 2. Mayerbeer, aria z *Prooka*, odpiewa p. Holmar. 3. Moniuszko, polonez z *Hrabiny*, odegra p. Sladka. 4. Deklamacya, p. Żelazowski. 5. Liszt, Fantazyja koncertowa, odegra panna Sidorowicz. 6 a) Handel, *La scia chio pianga*; b) Chopin, „Gdybym ja była“ odpiewa p. Holmar. 7. Ries a) Antdante; b) Gavotte odegra p. Wolfsthal. Bilety są do nabycia w księgarni pp. Seyfartha i Czajkowskiego, w dzień koncertu przy kasie. Początek o godz. 7 wieczorem.

— **W szkole deklamacyi** p. St. Kopnki rozpoczęły się w sobotę wykłady deklamacyi i recytacji przy udziale młodzieży i starszych osób, między którymi przybył do sali wykładów ks. Siemieński i notował pilnie całą prelekcję. Wykład drugi dla kobiet rozpoczął się we wtorek w południe. Odezły dla mężczyzn odbywać się będą co środa i sobota, dla kobiet co wtorek i czwartek, od 12 do 1 w południe.

— **Z teatru.** Dziś „Rigoletto“, opera w trzech aktach Verdiego. Jutro „Nitouche“.

— **Zgromadzenie tygodniowe** Towarzystwa politechnicznego odbędzie się we środę, dnia 18 b. m. o godzinie 6 wieczorem w sali fizyki szkoły realnej (II piętro). Na porządku dziennym: 1) Dyskusya w sprawie usunięcia wilgoci z mieszk. 2) Luźne komunikacye przez p. Stwiertnię.

— **Nagła śmiercią** zmarł wczoraj przed godziną 8 wieczór Romuald Rzaha, liczący lat 34, bezżenny, w szynkowni pod l. 8 przy ul. Skarbowski, gdzie stale przebywał, zarabiając jako pokątny pisarz. Śmierć nastąpiła skutkiem sparaliżowania płuc. Zwłoki odstawiono do kostnicy głównego szpitala.

— **Ogień pokojowy** powstał wczoraj przed południem w mieszkaniu maszynisty, Jana Gintera, w pałacu Sejmowym, mianowicie w szańce z sukniami, które zostały, zniszczone nim lokator zdołał ogień stłumić. Szkoła wynosi około 100 zł. Ogień wzniciło dziecko, wrzuciwszy niedopaloną zapalną do szafy. — Tego samego dnia przed godziną 10 wieczór wybuchł pod l. 6 przy ulicy Sykstuskiej ogień kominowy, został jednak przez straż przarną w zarodzie stłumiony.

— **Szajka złodziei.** Policya, poszukując energicznie złoczyńców, którzy od kilku tygodni ograbiali sklepowe witryny, znalazła tej nocy na Zniesieniu, w mieszkaniu piekarza Karabana rzeczy, z owych kradzieży pochodzące, oraz dwa świdry, za pomocą których włamywano się po wywierceniu dziur we drzwiach lub okiennicach sklepowych. Z tego powodu aresztowano Karabana wraz z czterema jego synami, tudzież pomocnika ich, Józefa Lachowskiego. Oprócz podanych już rzeczy, zakwestyonowano tam także nowy, srebrny zegarek z pozłoceniem obwódkami, remontoir kryty, nr. 52445, na 15 kamieni, ze srebrnym łańcuszkiem i wisiorcem dwuguldenowej monety i drugi już stary, srebrny, kryty zegarek nr. 30426, z takimże łańcuszkiem. Wewnątrz tego zegarka jest zarysowane nazwisko „A Schönwitz“ i wygrawerowany orzeł państwowy. Dalej znaleziono 19 monet guldenowych a dwie dwuguldenowe, dwie nowe włóczkowe chustki, buraczkowego koloru, wreszcie jedną dużą, tybetową chuskę nową, jasno zielonego koloru, z kolorowym brzegiem.

— **Stan powietrza.** Barometr stoi w mierze.

Prognoza na dobę następującą od godziny 12 w południe, dnia 17 bm., według spostrze-

żeń stacyi Szkoły politechnicznej: Wiatr o niepewnym kierunku, średnia temperatura doby około —9°C, stan nieba zmienny, powietrze mierzenie wilgotne lecz do mgły skłonne, opad co najwięcej weale nieznaczny.

Średnia temperatura ubiegłej doby była —9.5°C, najniższa temperatura była dziś w nocy i wynosiła —12.0°C., najwyższa była —6.6°C.

Opad sniegu wynosił 0.7 mm. Stan barometru zredukowany na poziom morza był dziś o 9 rano 779.1 mm.

— **Rezultat konkursu Mickiewicza.** Według *Czasu*, sędziowie, zaproszeni do obrad nad projektami, nadesłanymi na pomnik Mickiewicza, rozpoczęli wczoraj przed południem obrady. Zagaił je hr. K. Przezdziecki, członek komitetu ścisłego, i poświęcił wspomnienie ś. p. Marszałkowi Zybkiewiczowi, po którym w następstwie sprawę pomnika zajmuje się komitet ścisły. Obecni przez powstanie z miejsc uczelni pamięć Mikołaja Zybkiewicza. Hr. K. Przezdziecki zaprosił obecnych do wybrania przewodniczącego gronu sędziów; wybór padł na p. Lucyana Wrotnowskiego, wiceprezesa Tow. przyjaciół sztuk pięknych w Warszawie. Hr. Przezdziecki, który w imieniu komitetu ścisłego rzecz całą przygotował, wręczył wszystkie dokumenta do rozporządzenia sędziów. Dyskusya rozpoczęła się zaraz; wszyscy członkowie komitetu ścisłego byli obecni, prócz hr. Artura Potockiego, zajętego pracami w Sejmie. Z zaproszonych sędziów byli obecni następujący pp.: Asnyk, Belza, Zygmunt hr. Cieszkowski, Dziekoński (architekt z Warszawy), hr. Engeström (z Poznania), Gujski, Leopold Löffler, Łepkowski Józef, L. Michałowski, Niedzielski (architekt z Wiednia), M. Pawlikowski, A. Pietkiewicz (z Warszawy), A. Pruszyński (z Warszawy), T. Pryliński, A. Römer, hr. A. Sierakowski, T. Stryjeński, K. Wentzl, B. hr. Wołkiewicz, Lucyan Wrotnowski (z Warszawy). Nie mogli przybyć pp.: dr. Jordan i Roman Pilat. P. Władysław Łuszczkiewicz wycofał się z grona sędziów, jako doskonale obeznany z autorami dzieł, gdyż urządził Wystawę i odbierał korespondencye. Inni zaproszeni usprawiedliwili się piśmiennie. Wreszcie p. Julian Klaczko oświadczył uprzejmym listem wszelką gotowość należenia do obrad jury, ale ponieważ bawi w Rzymie, list uwiadamiający o terminie sądu dojdzie go niestety zapóźno. Wyrok zapadł o godzinie 5 wieczór; I nagrodę otrzymał p. Godebski, II nagrodę p. Rygier, III nagrodę p. Gadomski. Listy pochwalne: Dykas, Trębiński, Lewandowski, Rygier i Barącz. Sędziowie zalecają postawienie pomnika na Rynku od ulicy Szawskiej. — Wystawa projektów otwartą została dla publiczności zaraz po ogłoszeniu wyroku i potrwa do dnia 5 lutego włącznie.

— **Wybór uzupełniający** jednego członka Rady powiatowej w Grybowie, z grupy gmin miejskich, rozpisany został na dzień 22 lutego b. r. Wybór ten odbędzie się w mieście powiatowym, o godzinie 10 w lokalnościach, wskazanych w kartach legitymacyjnych, które doręczy wyborcom c. k. starostwo.

— **Wystawa robót kobiecych w Glasgowie.** Podobnie jak w naszym mieście, odbyło się w sprawie obesłania tej wystawy i w Krakowie posiedzenie pań, któremu przewodniczyła księżniczka Helena Sanguszkówna. Przełożywszy nadesłane w tej mierze z Londynu listy i cyrkularze, hr. Z. Cieszkowski przedstawił, na podstawie zawartych w pismach tych informacji, kilka wniosków zmierzających do bliższego określenia stosunków i przeprowadzenia układu z komitetem dam polskich w Londynie. Uchwalono podać do publicznej wiadomości informacye i powzięte na ich podstawie postanowienia, co dla Lwowa uczynił już komitet miejscowy pań.

† **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie emerytowany radca dyrekcji skarbu, Jan Kowarzyk; w Krakowie dr. Ludwik Myszowski, adwokat krajowy, w 43 roku życia; w Jarosławiu długoletni i zasłużony wiceburmistrz tego miasta, Gustaw Adolf Weiss; w Graczu członek Izby panów, hr. Karol Gleispach, w 77 roku życia.

— **Ocienie życia** zawdzięczają ks. Michał Wawryk, gr. kat. wikary w Tolszczowie, oraz jego żona pomocy c. k. żandarma z Suchowoli p. Józefa Petrusa, który zbłąkanych w czystym polu pomiędzy Brodami a Podkamieniem, wśród nocy i strasznej zamieci i narażonych na rozszarpanie przez wilki, szczęśliwie z zaspą śnieżną wyprowadził.

— **Zamach rozbójniczy** wykonał niewysłędzony jeszcze złoczyńca wczoraj w południe, w śródmieściu wiedeńskim, na kucharce Kühnerl. Zbrodniarz zrabował kwotę 5.000 zł., Według innej wersji, kucharka Kühnerl zmyśliła zamach, aby zamaskować własną sw kradzież. — Jednocześnie w Döbling znaleziono niejakiego Curria ciężko rannego. Towarzysz Curria, malarz Kirschner, znikł bez śladu.

— **Panika w kościele.** W Lavis, pod Trydentem, dnia 11 b. m. wieczorem powstała w natłoczonym kościele w skutek fałszywego alarmu panika. Ośm osób uduszonych, wiele rannych.

— **Katastrofa kolejowa.** Pod Bradfordem, w Stanach Zjednoczonych Ameryki dnia

12 b. m. nastąpiło wykołowanie się pociągu kolejki żelaznej. Dotąd liczą 54 zabitych i rannych. Oderwane wagony zgmiotły położony obok toru barak wraz z mieszkańcami. Inne doniesienia mówią o stu zabitych.

— Nieustająca wystawa zjednoczonego Towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych, przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

Notatki literacko-artystyczne.

(*) Opera. Nie rzadko można się spotkać z twierdzeniem, iż „Carmen”, to partya, którą każda średniej dobroci śpiewaczka, zaśpiewać może z powodzeniem, byleby mogła pochwalić się piękną powierzchownością, byleby zagrała rolę z temperamentem i swobodą. Pierwszą Carmeną tego rodzaju była we Lwowie panna Herman i ona stała się miarą dla wszelkich swych następczyni. Opierając się na tej podstawie, różne dyrekcje obdarzały nas rozmaitemi Carmenami, pomiędzy którymi znaczne sukcesy święciły nawet panie z operetki, jak Boczkaj lub Praunówna, obdarzone bardzo wątlami głosikami. Publiczność przyzwyczaiła się też do tego w takim stopniu, iż Carmen dobrze zaspiewana a trochę mniej szczęśliwie zagrana wywołuje tylko niezadowolenie ze śpiewaczki, co w znacznej części jest niesłuszne. Podobny los spotkał i sobotnią Carmen pannę Holmar.

Strona wokalna partyi, w tym wypadku, była tak starannie traktowana: panna Holmar przedstawiła nam głos swój z tak pięknej strony i miejscami umiała tyle trafnego nadać mu wyrazu — może nie dla wszystkich zrozumiałego, bo dalekiego od wszelkich zbyt jaskrawych akcentów — iż niepodobna jej zganić, pomimo że strona dramatyczna pozostawiała istotnie wiele do życzenia. Panna Holmar pojmując partyę nie wedle wzoru słynnej Galli-Marié, lecz wedle Pauliny Lukki, której Carmeną nie jest prostą zalotnicą, lecz wyjątkową istotą, potężną jakimś prawie demonicznym czarem swych wdzięków, wybraną przez los chyba ku gnębieniu rodu męzkiego... Ten typ jest bądź co bądź nierównie szlachetniejszy i dlatego Lucca jest najlepszą Carmeną jaką świat kiedykolwiek słyszał. P. Holmar jest młodą, początkującą, głos ma piękny. Z czasem gdy gra się wyrobi i gdy bliższa znajomość wymaga scenicznych podań, będzie wskazówki co do sposobu ubierania się, będzie niezawodnie święcić sukcesy w tej partyi. Micaela była panna Mansour i jakkolwiek w duecie niezupełnie czysto śpiewała, umiała jednak w ary ładnie rozwinąć swój głos, czem liczne zjednała sobie oklaski. P. Vicini pod względem głosu był dobrze dysponowanym, szkoda tylko, iż nieradko chce wywoływać efekta za pomocą przesady. Pan Noll mógłby rolę Torredora o jeden stopień uczynić szlachetniejszą — a zyskałby niezawodnie na tem. Całość nie wypadła dość poprawnie — widać, iż dyrekcya prób żałowała.

„Swiat”, dwutygodnik ilustrowany przedstawił się nam w drugim zeszytynie w nowej a przesłanej okładce. Kto nie dąży naprzód, ten się cofać musi — pamiętała o tej zasadzie redakcyja „Swiata” i jeśli pierwszy zeszyt był dobrym, to ten drugi z rzędu tak co do treści jak formy zewnętrznej i ilustracji, jest rzeczywiście doskonałym. Przywykliśmy już, niestety, tak bardzo do czezej a głośniejszej reklamy rozmaitych pism ilustrowanych, hołdujących zasadzie „billig und schlecht”, że ta pochwała oddana krajowemu piśmie, wydawanemu z wielkim nakładem pracy i starani, może się także wydać przesadą... ale tym tylko, którzy „Swiata” nie mają przed sobą. Prosimy też nie wierzyć na słowo, lecz zobaczyć i przekonać się; my spełniamy obowiązek sumienny, polecając gorąco to śliczne wydawnictwo, a nie możemy wątpić, iż w kraju, w którym rozchodzą się rocznie tysiące egzemplarzy rozmaitych pism ilustrowanych oboych, to własne pismo nasze, skupiające w sobie pierwszorzędne literackie i artystyczne siły krajowe, znajdzie ogólne, zasłużone poparcie. Idzie tylko o sprawiedliwość. Powiedzieliśmy, że okładka jest przesłana i nie cofamy słowa: wykonana podług rysunku Piotra Stachiewicza w zakładzie litograficznym A. Praszynskiego, zaszczyt przynosi temu zakładowi. W szeregu licznych ilustracji, mamy tu przede wszystkim: K. Pochwalskiego „Portret J. I. Kraszewskiego”, z albumu artystycznego Tow. P. S. P. w Krakowie, dalej śliczną rzeźbę P. Wojtowicza, piękną głowę mnicha „Z galerii typów” P. Stachiewicza, tegoz „Nowicjuszkę” i Pocięchy „Kolendę”. Na str. 36 uderza wyborne odbicie szkieł Matejki, tak wyborne, że się wydaje zupełnie oryginalnym rysunkiem ówczesnym; piękniejszego odbicia w tym rodzaju nie zdarzyło się nam widzieć w żadnym z pism polskich. Równie pięknie odbita jest śliczna akwarella Pochwalskiego („Z teki podróżnej” — Tyrol). Jako nadzwyczajny dodatek dała nam redakcyja rzeczywiście rzecz nadzwyczajną: jestto znakomita heliograviura R. Paulussena z Wiednia „Wesołe opowiadanie” (malował Wacław

Szymanowski); o ile wiemy, jest to w obrazkowem czasopiśmiennictwie polskiem pierwsza heliograviura, a że wykonana wybornie, rękojmią jest znane nazwisko artysty. W krótkiej dziennikarskiej notatce niepodobna wyczerpać wszystkiego a powyższy spis pobieżny ani w przybliżeniu nawet dać nie może pojęcia o wybornej całości, chlubnie świadczącej o staraniach i zabiegach redakcyi i jej wytwornym smaku. Część literacka nie ustępuje weale części artystycznej: mamy tu dalszy ciąg „Murówanki” Kraszewskiego, pełen siły i artyzmu wiersz Felicjana „Meandry”, dalszy ciąg „Komedy bogów” Zalewskiego „Magnetyzm i Hypnotyzm” Zagórskiego, gruntowne a wielce zajmujące studjum Germana o literaturze niemieckiej; Hirsbanda „Prorok z Chelsea”, ciekawy artykuł Święcickiego „O współczesnych powieściopisarzach hiszpańskich”; sprawozdanie teatru krakowskim Zygmunta Sarneckiego i o teatrze warszawskim przez Beznostnego; a wreszcie wspomnienie poświęcone o Leonardzie Sowińskim. Kronika literacka kończy ten bogaty treścią zeszyt, który nie wątpimy obudzi powszechne zajęcie i pozyska redakcyi trwałe poparcie publiczności naszej, tak chętnej do uznania wszystkiego co prawdziwie piękne a w szlachetnym przedsięwzięciu celu.

Przewodnik naukowy i literacki, bezpłatny dodatek do *Gazety Lwowskiej*, w zeszytynie styczniowym zawiera następujące artykuły: I. Historia wojny Chocimskiej 1621 r. przez Józefa Tretiaaka. — Plan reform skarbowo-wojskowych przez dr. Alfreda Blumenstoka. — III. Filozof dobroczynny przez dr. Teofila Ziembę. IV. O przeszłości Brzozowa przez Antoniego Prochaskę. — V. Ustawa wojenna Sejmu Lubelskiego przez Ferdynanda Bostla. — VI. Kronika literacka.

GOSPODARSTWO I HANDEL

** Targ zbożowy. *) Dnia 17 stycznia 1888 r.

Lwów, pszenica 6-20 do 6-75, żyto 4-30 do 4-90, jęczmień browarowy 4— do 5-50, owies 4— do 4-50, groch 4-50 do 8—; wyka 4— do 4-60, rzepak 9-50 do 10-75, lnianka —, konieczyna czerwona 29— do 45—, konieczyna biała 40— do 48—, konieczyna szwedzka — do —.

Tarnopol, pszenica 6— do 6-60, żyto 4-10 do 4-30, jęczmień browarowy 3-75 do 6-50, owies 3-90, do 4-40, groch 4— do 8—, wyka 3-85 do 4-50, rzepak 9-50 do 10-60, lnianka —, konieczyna czerwona 28— do 44—, konieczyna biała 40— do 48—, konieczyna szwedzka — do —.

Podwoleczyska, pszenica 6— do 6-50, żyto 4— do 4-65, jęczmień 3-50 do 6—, owies 4-25 do 5-20, groch 4— do 8—, wyka 3-75 do 4-35, rzepak n. 9— do 10-50, lnianka — do —, konieczyna czerwona 27— do 40—, konieczyna biała 37— do 50—, konieczyna szwedzka — do —.

Jarosław, pszenica 6-50 do 7—, żyto 4-40 do 5—, jęczmień 4— do 6-50, owies 4-65 do 5-55, groch 4-75 do 8-50, wyka 4-10 do 4-80, rzepak 9-65 do 11—, lnianka — do —, konieczyna czerwona 30— do 45—, konieczyna biała 40— do 55—, konieczyna szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Chmiel od 25— do 45— zł. za 56 kilo, loco Lwów, bez odbioru. Okowita gotowa za 10-000 litrów pro. loco Lwów 24-25 do 24-75 zł. Dowozy małe. Ruch handlowy ograniczony na gotowy towar leżący na składach.

Usposobienie mdłe.

Wiedeń, 17 stycznia. (Telegram *Gazety Lwowskiej*). Na wczorajszy targ była reżnego przypędzono 2994 sztuk opasowego i 1070 sztuk chudego, ogółem 4064 sztuk bydła. Pomiedzy temi z Galicyi przypędzono 533 sztuk opasowych, i 28 sztuk chudych, z Bukowiny opasowych 234 i chudych 8 sztuk. Ogółem przypędzono o 560 sztuk więcej niż zeszłego tygodnia. Z Galicyi przypędzono o 236 sztuk mniej niż zeszłego tygodnia. Przebieg targu był nadzwyczaj oziębiały. Ceny przeciętnie spadły o 2 złr. Nie sprzedano 244 sztuk. Płacono: galicyjsko-bukowińskie woły opasowe po 46 do 51 zł., towar przedmi wyjątkowo 58 do 59 zł., węgierskie woły opasowe 47 do 53 zł., towar przedmi 54 do 58 zł.; z innych krajów koronnych woły opasowe 48 do 54 zł., towar przedmi 55 do 59 zł.; wyjątkowo 60 do 61 zł.; krowy 44 do 51 zł.; buhaje 45 do 53 zł.; za cętnar metryczny towaru zabitego; było chude płacono po 21 do 112 zł. za sztukę.

OSTATNIA POCZTA

Sejm krajowy.

(L) XXIV posiedzenie zagał dzisiaj JE. Marszałek krajowy o godzinie 11 min. 45 przed południem.

Nowe petycje przekazano właściwym komisjom.

Pos. St. hr. Badeni odczytał wniosek pos. Abrahamowicza i tow., złożony do laski marszałkowskiej, a tyżący się założenia „domów skladowych zbozowych” we Lwowie i Krakowie, kosztem 300.000 zł. W tym celu ma być Wydziałowi krajowemu otwarty kredyt do wysokości tej sumy. Gminy miasta Lwowa i Krakowa mają przyezynić się również pewnymi kwotami do założenia i utrzymania tych domów skladowych zbozowych.

Na wniosek pos. Abrahamowicza uchwalila Izba, z uwagi na waznosc przedmiotu, który już niejednokrotnie był poruszany w Izbie, przystąpić do pierwszego czytania i po przemówieniu wnioskodawcy, który obszernie umotywowal potrzebe założenia takich domów skladowych, odesłał Sejm ten wniosek do komisji gospodarstwa krajowego z poleceniem, ażeby wnioski swoje przedlozyla jeszcze przed zamknięciem tegorocznej sesji.

Pos. Struszkiewicz i tow. przedlozili wniosek, tyżący się tyrf kolejowych na kole Karola-Ludwika, a po przemówieniu wnioskodawcy, odesłała Izba ten wniosek do komisji drogowej.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie wyłączenia przysiółka Chatki ze związku gminy Jastrzębków, a przyłączenia go do gminy Sroki, przekazał Sejm w pierwszym czytaniu komisji administracyjnej.

W zastępstwie JE. Alfreda hrabiego Potockiego przedlozyl poseł książe Eustachy Sanguszko sprawozdanie komisji, wybranej w celu postawienia wniosku do uczczenia 40 rocznicy wstapienia na tron Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości Najjaśniejszego Pana, a Izba, bez dyskusji, powzięła jednoglosnie następującą uchwałę:

I. Sejm ustanawia fundacyę wieczystą Imienia Jego Ces. i Król. Apdostolskiej Mości, Cesarza Franciszka Józefa I., przeznaczoną na kształcenie młodzieży polskiego i ruskiego pochodzenia z Galicyi, bez różnicy wyznania, obrzadku i stanu, w zakładach wojskowych, i przeznacza na ten cel po wieczne czasy rocznych 12.000 zł.

II. Wydział krajowy uprosi Jego Ces. i Król. Mość, by raczył łaskawie przyjąć rozdawnictwo tych stypendyów, na podstawie każdorocznych wniosków Wydziału krajowego.

III. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu bezwloczne podjecie rokowań w celu wprowadzenia w zycie tej fundacyi, która w głównej i przewaznej mierze ma zapewnić młodzieży miejsca funduszowe w c. k. wyższych zakładach wojskowych.

Godzina 1 z południa; posiedzenie trwa dalej.

Do Pester Lloyd'a telegrafują z Wiednia:

W tutejszych dobrze poinformowanych kołach potwierdzają wiadomosc, iż istnieje plan zwołania tegorocznej sesji delegacyjnej, która z kolei ma się zebrać w Peszcie, już w maju, a nie dopiero w październiku, jak to było dotychczas zwyczajem. Zarazem dodają, iż Ministrowie skarbu obu połów Monarchii już od dawna domagali się podobnego podziału czasu a to w interesie rychlejszego wnoszenia i załatwiania preliminarza państwowego i uniknięcia tem samym dłuższych prowizoryów budżetowych.

Z Wiednia donoszą, iż p. Minister sprawiedliwości poczynił zarządzenia aby sędziowie i urzędnicy sądowi, przeznaczeni dla Dolnej Styryi, władali w piśmie i słowie językiem słoweńskim.

Izbie deputowanych sejm u pruskiego o został przedlozonym budżet państwowy.

Projekt ustawy, o prolongowaniu i obustrzaniu ustawy przeciw socyalistom, zawiera przepis, iż za udział w krajowych stowarzyszeniach socyalistycznych i w zagranicznych kongresach, dalej za rozszerzanie pism socyalistycznych może być orzeczoną utrata praw obywatelskich a dotknięty takim wyrokiem podlega ekspatrywacji ewentualnie wydaleniu po za granice państwa. Dla ponownego zaś przyjęcia do związku państwowego potrzebną jest uchwała rady związkowej.

Niemieckiej radzie związkowej przedlozono nowy kodeks prawa cywilnego dla całej Rzeszy niemieckiej. Kodeks ten wypracowała wyznaczona w tym celu przez urząd kancelarski komisya prawnicza, której przewodniczył rzeczywisty tajny rada dr. Pape. Uwzględniono w nim podobno wszelkie ustawy prawne pojedynczych państw Rzeszy i utworzono jednolitą całość, która, w razie przyjęcia jej przez radę związkową i parlament w obrębie całych Niemiec obowiązywać będzie.

Mówią, iż zbierający się dzisiaj parlament niemiecki zajmie się na sesji bieżącej także Alzacyą i Lotaryngią. Zdaje się, iż z czasem takie same zarządzenia jakie obowiązują dzisiaj w Poznaniu i Prusach Zachodnich, zostaną zastosowane także przeciwko żywiłowi francuskiemu. Projekt, przedstawiony już radzie związkowej, dąży do osłabienia wpływu notaryuszów miejscowych, uważanych za podpory ludności francuskiej. Organ ks. Bismarcka napomknął już o tem, że trzeba będzie podzielić powiaty, aby ich naczelnicy mogli w coraz to bliższych stosunkach z ludnością zostawać i wpływać na nią w duchu rządowym. Zrazu podzielił rząd tylko kilka powiatów. Srodkami pieniężnymi zostaną poparte szkoły wyłącznie niemieckie, a teatr francuski ma być usunięty ze Strasburga. *Nordd. Allg. Zeitung* oświadczyła już, że wydawanie dzienników z tekstem francuskim obok niemieckiego powinno ustać.

Drogą telegraficzną otrzymaliśmy już wiadomosc o udzieleniu przez cara surowej nagany generał-adjutantowi ks. Barclay. Jak się dzisiaj dowiadujemy z dzienników, powodem tej nagany było to, iż książe zezwolił na ochrzczenie swych wnuków w kościele ewangelickim. Mówią, iż książe Barclay poda się do demisyi.

Neue fr. Presse dowiaduje się, iż hr. Szuwałow zaproponował w Berlinie jako następcę ks. Ferdynanda na tronie bułgarskim, ks. Karadzordzewicza, zięcia księcia Czarnogóry. Ze względu jednak na oświadczenie rządu wiedeńskiego, kandydatura ta zostanie niebawem cofniętą.

Poruszany za rządów Risticza projekt zwinięcia kilku poselstw serbskich był w tych dniach przedmiotem narad ministeryalnych. Wszyscy ministrowie wypowiedzieli jednak przekonanie, iż ogólne polityczne położenie nie sprzyja bynajmniej wykonaniu podobnego projektu i że nie jest on na czasie.

Francuski minister spraw wewnętrznych podał dziennikom zawiadomienie o nowym projekcie ustawy ministra wojny. Komunikat ten brzmi: „Generał Logerot przedstawił na posiedzeniu rady ministeryalnej projekt ustawy, która ma rządowi w razie mobilizacji dać możność używania i przeznaczania nadliczbowych żołnierzy według potrzeby, a to z pułków czynnych, jakoteż z milicyi i z kadrow zapasowych”.

Wczoraj znajdowała się w Izbie deputowanych na porządku dziennym interpelacya w sprawie nadużyć reprezentacyi miejskiej Paryża. — Na radzie ministeryalnej zapadła uchwała, iż odpowiadać mają ministrowie Sarrien i Tirard i oświadczyć, iż rząd nie pozwolił pod żadnym warunkiem na wykroczenia przeciw prawu, że jednak co do zajęcia mieszkania przez prefekta w ratuszu nie uczynić nie może. — Przeznaczenie mieszkania dla prefekta nie było unormowane prawem, lecz opierało się na rozporządzeniu byłego ministra, Gobleta.

W dniu interpelacyi powyższej, zawał *Temps* do energicznego odparcia zamachów paryskiej rady municypalnej. — Rochefort w organie swoim zaś groził: „Jeżeli Izba chce zgnieść radę miejską, to rada miejska zgniecie Izbę” Dziś wiadomy będzie pozytywny rezultat rozprawy nad interpelacyą.

Pol. Corr. otrzymuje z kół watykańskich z Rzymu następującą wiadomosc: „W kołach kompetentnych powatpiwiają mocno o powodzeniu toczących się rokowań, w celu odnowienia dyplomatycznych stosunków pomiędzy Watykanem a Wielką Brytanią. W Watykanie poczytywane są pretensye rządu angielskiego za przesadne. Odnosi się to szczególnie do żądania, ażeby Stolica św. wystąpiła w sposób urzędowy przeciw irlandzkim stronnictwu narodowemu i domaganiu się autonomii. Co do tego ostatniego, podnoszą w Watykanie, że Stolica św. nie może bezwarunkowo i bezwzględnie potępić dążności narodowych Irlandyi, a może to uczynić tylko o tyle, o ile w dążnościach tych objawiają się prądy rewolucyjne”.

Półrządowy włoski dziennik *Esercito* pisze: Lord Salisbury powiedział w swojej ostatniej mowie, że wystannik angielski Portal nie mógł u Negusa Abissynii nie uzyskać, gdyż król był posłuch fałszywym doradcem. Łatwo sobie wystawić, jak wielkich zasobów siły, tkwiących w interesach europejskich, musiano użyć, ażeby pokrzyżować wpływy królowej Wiktoryi, której król Abissynii okazywał zawsze swoją wdzięczność. Któremu mocarstwu zależało na tem, ażeby sparaliżować porozumienie Negusa z Włochami, nie potrzeba dodawać. — Czynią to jednak inne dzienniki włoskie i wymieniają Francję.

Król i królowa Włoch pojawią się w dniu 30 b. m. na balu w ambasadzie austriacko-węgierskiej.

Mouvement Géographique ogłasza telegram dr. Schweinfurtha z Kairu, w którym oświadcza, że bezpodstawnym jest doniesienie dzienników, jakoby otrzymał wiadomość o Stanleju.

Według doniesień z Waszyngtonu, prezydent Cleveland zakomunikował kongresowi przesłane przez rząd francuski zaproszenie do udziału w powszechnej wystawie paryskiej. Podsekretarz stanu, Bayard, w relacji do prezydenta podnosi, że korzyści, które odniosły Stany Zjednoczone na polu handlu, przemysłu i umiejętności z udziału w poprzednich wystawach w Paryżu, były tak liczne i oczywiste, że obecnie przedstawia się jako rzecz pożądana uwzględnić zaproszenie i przyjąć udział w wystawie, proponowanej na rok 1889.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Kraków, 17 stycznia. (Tel. pr.) Z modeli na pomnik Mickiewicza pierwszą nagrodę otrzymał projekt „Bez godła“ Godebskiego; drugą „Maryar“ Rygiera; trzecią „Kruk“ Gadomskiego. (Patrz „Kronika“.) Dziś poufne zebranie ścisłego komitetu i narada nad rezultatem jury a dopiero za dni kilka ścisły komitet w komplecie ostatecznie zadecyduje.

Wiedeń, 17 stycznia. (Tel. pryw.) W liście petersburskim do P. Cor. znajduje się oświadczenie, że Rosya okaże się skłonniejszą do układów, jeżeli ks. Ferdynand zostanie z Bułgari oddalony. W takim razie zgodziłaby się Rosya na utworzenie w Bułgarii prowizoryum z reprezentantów wszystkich stronnictw i wysłałaby nawet dyplomatycznego agenta nie w roli komisarza; takim agentem mógłby zostać ks. Cantacuzeno, były bułgarski minister wojny.

Wiedeń, 17 stycznia. Fremdenblatt ogłasza nadesłane mu ze strony klubu większych posiadłości Sejmu

czeskiego telegraficzne sprostowanie, w którym powiedziano, iż nieprawdą jest, jakoby ogłaszano jakiegokolwiek doniesienie a tem mniej komunikat w sprawie głosowania odbytego na posiedzeniu sejmu czeskiego w dniu 13 bm. nad wnioskiem posła Vaszatego. Skutkiem tego wszystkie wywody *Fremdenblattu*, wypowiedziane na podstawie powyższych premis są pozbawione wszelkiej podstawy.

Fremdenblatt przytoczywszy wszystkie odnośne relacje z Pragi, jakie pojawiły się w niedzielnych numerach prasy wiedeńskiej, wypowiada żywe zadowolenie, iż nie miało miejsca zajście, któreby nie zgadzało się ze stanowiskiem posłów z większych posiadłości i mogłoby być interpretowane przez Młodoczechów na korzyść ich agitacyjnego działania. Chociaż ubolewać należy z powodu rozszerzania nieprawdziwych wiadomości, to przecież zdaniem pomienionego dziennika odpada wszelki powód do wysnuwania z rzekomego uniewinniania się posłów z większych posiadłości jakiegokolwiek konsekwencji o stanowisku ich i samodzielnym postępowaniu w zakresie stronnictw czeskich.

Peszt, 17 stycznia. Oficjalny *Nemzet* zaprzecza doniesieniu węgierskiego fachowego pisma wojskowego o szczegółach zamierzonej reformy instytucji ochotników i oświadcza, że rokowania w sprawie rewizji ustawy wojskowej wcale jeszcze się nie rozpoczęły.

Peszt, 17 stycznia. Wczoraj odbyło się walne zebranie Towarzystwa węgierskiej fabryki broni, na którym dokonano ukonstytuowania tegoż towarzystwa.

Peszt, 17 stycznia. Izba deputowanych rozpoczęła wczoraj obrady nad budżetem. Na wywody deputowanego Helfy'ego oświadczył prezes gabinetu Tisza, iż odkąd on zawiaduje ministerstwem skarbu, podjęto tylko 12 milionów zł. zaliczki, z której połowa została już spłaconą.

Praga, 17 stycznia. Sejm krajowy przyjął znany wniosek komisji, w sprawie zmian w ustawie szkolnej, proponowanych przez posłów Mattusza i Kwiczalę.

Celowiec, 17 stycznia. Zmarł tutaj poseł sejmowy, Spieler.

Preszburg, 17 stycznia. (Tel. pr.) Ostatni targ na bydło odbędzie się tutaj 27 lutego. Z tym terminem targ preszburcki na bydło istnieje przesłanie.

Berlin, 17 stycznia. Prezydium parlamentu niemieckiego przedłożono już ustawę anti-socjalistyczną, w której wypowiedziano zasadę ekspatriowania socjalistów. Zarządzenie takie będzie mogło nastąpić na podstawie orzeczenia zwykłego sędziego.

Izba deputowanych sejm pruskiego wybrała ponownie dotychczasowe prezydium.

W przedłożonym sejmowi preliminarzu na rok 1888/89 dochody i wydatki wynoszą 1,410 728.921 marek. Dochody preliminowane o 121⁷/₁₀ milionów a rozchody o 81²/₁₀ milionów marek wyżej, niż roku zeszłego.

Paryż, 17 stycznia. W Izbie deputowanych, wśród obrad nad interpelacją w sprawie paryskiej rady miejskiej, zabierali głos: Lamarzelles, minister Sarrien, Waldeck-Rousseau, Goblet, wreszcie minister Tirard, który odparł stanowczo twierdzenie o przymierzu rządu z prawicą. Rozwiązanie rady miejskiej nie byłoby na czasie. Zachodzące trudności należy załatwić poprostu przez instalowanie prefekta w ratuszu paryskim. W tym celu przedkłada rząd odnośny projekt ustawy, domagając się dla niego nagłych obrad. Gdyby rada miejska opierała się instalacji w ratuszu prefekta, zostałaby rozwiązana. Izba przyjęła ostatecznie zaproponowany przez ministra Tirarda porządek dzienny, oświadczaając zarazem 342 głosami przeciw 195 głosom, iż gotowa jest przystąpić do dyskusji nad powyżej wzmiankowanym projektem i wypowiadając 265 gł. przeciw 178 głosom zaufanie do rządu.

Bruksela, 17 stycznia. Na wczorajszym przedstawieniu w teatrze „Alhambra“, wybuchł pożar, skutkiem wydostania się płomieni z rury do ogrzewania. W parterze powstało wielkie zamieszanie, galerie natomiast zachowały się spokojnie. Pożar bezwzględnie stłumiono, poczem podjęto na nowo przerwane przedstawienie.

Londyn, 17 stycznia. (Tel. pryw.) *Daily News* donoszą, że książęta Orleańscy, Ludwik Filip, syn hr. Paryża, i Henryk, syn ks. de Chartres, wstąpili do armii rosyjskiej.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 16 stycznia 1888, godzina 1 min. 40. Alp. Tow. gór. 27.75, Weg. akcy kredyt. 270.75, Akcy anglo-anstr. 98.75, Akcy banku Union 186.75, Akcy kolei Karola Ludwika 192.50, Akcy kolei północnej 245.—, Akcy kolei południowej 84.—, Akcy kolei

Alfeld 171.50, Akcy kolei Elżbiety 212.90, Akcy kolei lwowsko - czerniowieckiej 208.50, Akcy kolei węg. północno-wschodniej 153.—, Wiedeńskie losy 128.—, Akcy kolei Rudolfa —, Akcy kolei Albrechta —, Węgierskie obligacje państw. w złocie —, Galicyjskie obligacje indemnizacyjne 101.50, Losy regulacyi Cisy 150.50, Losy tureckie —, prc. węgierska renta złota 96.55, Akcy związkowego banku 84.50, akcy banku obrotowego —, akcy kolei państwowej —, rnb papierowy 1.10.50, węgierskie losy 119.50, marka niemiecka —, kolej Karola Ludwika —, akcy tytoniowe —, akcy banku dla królów koronnych 204.50. Usposobienie chwiejne.

Wiedeń, 16 stycznia 1888, godzina 3 m. 30. Akcy kredytowe 267.20, anglo-aust. —, Unionbank —, kolej Karola Ludwika 192.50, Południowa —, renta papierowa 78.05, galicyj. listy zastawne —, galic. obligacje indemnizacyjne —, gal. bank rustykalny —, Losy z r. 1883 —, Napoleondor 10.03.—, rubel papierowy —.

Wiedeń, 16 stycznia 1888, godzina 10 m. 30. Akcy kredytowe 268.20, anglo-aust. —, Unionbank —, kolej Karola Ludwika 192.50, Południowa —, renta papierowa — 5 pr. gal. hip. listy zastawne 100.— gal. obl. indemn. —, do —, 4¹/₂ pr. listy zastawne banku krajowego 94.—, 4¹/₂ pr. pożyczka krajowa z r. 1883 —, Napoleondor 10.03.—, rubel papierowy —. Usposobienie słabe.

Telegramy zbożowe z d. 16 stycznia 1888. Wiedeń: Pszenica za 100 kilo — do — zł., żyto — do — zł., jęczmień — do — zł., kukurudza — do — zł., owies — do — zł., okowita per 10.000 litr procent 26.25 do 26.25 zł., Szczerbin: Pszenica —, rzepik —, spirytus —, kukurudza —, Kolonia —, rzepak — do — zł., 100 kilogr. na wosną. Budapeszt: Pszenica na wosną 7.46 do 7.47 zł. Berlin: Pszenica żółta (na grudzień) 171.— do —, żyto — m. spirytus 99.—, rzepakowy olej —. Paryż: mąka 51.75 kilog. —, olej rzepakowy — fr. spirytus —.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowicki.

Nadesłane.

Podziękowanie.

Otrzymujemy następujące pismo z prośbą o umieszczenie.
Pozostała po ś. p. Gustawie Adolffie Wejście wdowa wraz z dziećmi, składają serdeczne dziękuję Wilełbnemu Duchowienstwu obu obrządków, radzie miejskiej i wszystkim którzy raczyli oddać posługę ś. p. mężowi i naszemu ojcu. Zawszad otrzymujemy dowody serdecznego współczucia i nader liczny udział krewnych, przyjaciół i znajomych w pogrzebie, był nieocenioną dla nas ulgą po ciężkiej stracie. Niech Bóg stekrotnie to wszyskim wynagrodzi.
Jarosław, 15 stycznia 1888.

Marya Weiss z dziećmi.

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 16 stycznia 1888.

	płaca żądają	
	złr. ct.	złr. ct.
I. Akcy za sztukę.		
Kol. g. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	—	196 —
Kol. lwowsko-czer.-jas. po 200 zł. w. a.	—	212 —
Banku hip. galic. po 200 zł. w. a.	—	231 —
Banku red. gal. po 200 zł. w. a.	—	216 —
2. List. zast. za 100 zł.		
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	97 —	98 25
" " " 5 pr. w. a.	—	—
" " " 5 pr. w. a. wyl.	100 —	101 25
losowane z 10 pr. premii	94 —	95 50
Banku kraj. 4 ¹ / ₂ pr. w. a. los. 51 l.	99 75	100 25
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	—	96 —
" " " 4 pr. w. a.	99 75	101 25
Tow. kred. gal. 4 pr. w. a. los 41 ¹ / ₂ l.	93 70	95 20
" " " 4 ¹ / ₂ pr. w. a. los 56 l.	—	91 50
3. Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 6 pr.) 3 pr. w. a. w likwidacyi		
Listy dłużne g. Z. kr. wł. (dawniej 5 pr.) 2 ¹ / ₂ pr. w. a. w likwidacyi	—	54 —
3. Listy dłużne za 100 zł.		
Ogóln. rol. kred. Zakładu dla Gal. Bukow. 6 pr. los. w 15 lat.	—	—
4. Obligi za 100 zł.		
Indemniz. galic. 5 pr. m. k.	101 25	102 75
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. i włościańsk. (daw. 6 pr.) 3 pr. wal	100 —	101 —
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji	—	105 —
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	—	94 50
Pożyczki kr. z r. 1883 po 4 ¹ / ₂ pr. w. a.	—	19 50
5. Losy miasta Krakowa Stanistawowa		
" " " "	—	35 50
6. Monety.		
Dukat holenderski	5 88	5 98
Dukat cesarski	5 90	6 —
Napoleondor	9 95	10 05
Półimperiał	10 34	10 45
Rubel rosyjski srebrny	1 40	1 50
" " papierowy	1 9	1 11
100 marek niemieckich	61 90	62 60

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14 stycznia 1888.

I. Dług państwa. płaca żądają	
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	78.05 78.25
lut-y-sierpień	78.— 78.20
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	80.20 80.40
kwiecień-październik	80.20 80.40
Losy z roku 1874 po 250 złr. m. k. 4 pr.	132.— 132.75
" " " 1860 po 500 złr. w. a. 5 pr.	136.25 136.50
" " " 1860 po 100 złr. 5 pr.	137.75 138.29
" " " 1864 po 100 złr.	164.50 165.—
" " " 1864 po 50 złr.	163.50 164.50
Renty Com. po 42 litr. austr.	158.50 159.50
Listy zastw. domek. państw. po 120 złr. 5 pr.	— —
Renta papierowa 5 pr. z r. 1881	93.— 93.20
Austr. renta zł. wolna od podat. 4 pr.	110.— 110.20
2. Obligacje ind. 5 pr. (za złr. m. k.)	
Czech.	109.50 —
Bukowiny	99.50 100.25
Galicyi	101.25 102.—
Nizszej Austrii	109.25 109.75
Siedmiogrodu	103.50 104.50
Węgier	103.50 104.50
3. Akcy.	
Bank Anglo-aust. 200 zł. emit. zł. 120	— —
Inst. kred. dla handlu po 160 zł.	2 8.2 263.50
Nizszo-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	515.— 5 5.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	— —
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpl. 40 pr.	— —
Gal. zakł. kred. ziemsk. a 200 zł.	— —
Bank dla krajów koronnych a 260 zł. wpl. 50 pr.	— —
Banku austro-węgiersk. a 600 zł.	867.— 869.—
Kol. Albrechta a 200 zł. w srebrze	— —
Aust. Tow. żegluga par. dun. po 500zł. m.	339.— 341.—
Kol. Cesarzowej Elżbiety po 200 zł. m.	— —
Kol. Preszów-Tarn. (w. a.) a 200 zł.	— —
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2450.— 2457.—
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	193.— 192.50
Lwów-Czern. kol. i po 200 zł. w. a. war.	208.— 209.—

4. Listy zastawne losowane.	
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	— —
Powsz. austr. zak. kr. ziem. 4 ¹ / ₂ pr. w złocie w 50 l.	109.80 101.20
" " " premiiowe po 3 pr.	100.75 101.25
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los w 18 l. 6 pr.	— 98.—
" " " w 20 l. 7 pr.	— 97.—
" " " w 36 l. 5 ¹ / ₂ pr.	— 94.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 pr.	— 95.25
" " " po 5 pr.	100.— 100.2
" " " po 5 pr. w	100.— 100.20
Banku krajow. 4 ¹ / ₂ pr. w. a. los w 51 ¹ / ₂ l.	94.— 9 —
Oblig. komunalne Banku krajowego 5 pr. w. a. I emisji	100.25 100.75
Gal. banku hip. po 5 pr. w 40 l. wyl.	— 97.75
Banku austro-węgiersk. po 5 pr.	— —
Węg. Tow. ziem. akc. po 5 pr.	101.25 101.75
" Zakł. kr. ziem. po 5 ¹ / ₂ pr.	100.50 101.—
5. Obligacje z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)	
Kolej Albrechta a 300 zł 5 pr. w. a.	97.50 98.—
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. ex.) a 300 zł. 5 pr. w srebrze	— —
Kolej północna po 100 zł. m. k.	99.50 100.—
" " " po 100 zł. w. a.	102.50 103.—
Kolej gal. Kar. Lud. emisja z r. 1881 po 4 ¹ / ₂ pr.	97.75 98.25
ditto. (Jarosław-Sokal)	— 98.—
Kol. gal. Lwów-Czern.-Jass. emis. a 300 zł. 4 pr. w srebrze z r. 184	78.25 78.75
" " " z r. 1884	86.— 86.50
" " " z r. 1868	— —
" " " z r. 1872	— —
Węg. gal. kol. a 200 zł. 5 pr. w. a.	95.50 96.25
6. Losy.	
Inst. kr dla han. i prz. po 100 zł. w. a.	177.— 177.50
Clarego po 40 zł. m. k.	48.50 49.50
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	116.50 117.50
Keglevicha po 10 zł. m. k.	27.50 29.50

7. Weksle (na 3 miesiące).	
Augsburg na 100 zł. w. p. n.	— —
Berlin za 100 mark w. p. n.	— —
Frankfurt za 100 mark w. p. n.	— —
Hamburg za 100 mark w. p. n.	— —
Londyn za 10 ft. szt.	126.90 127.50
Paryż za 100 ft.	50.15.— 50.20.—
Kurs złota.	
Dukat cesarski men.	5.97.— 5.99.—
" pełnej wagi	5.92.— 5.94.—
Korona	— —
20 frankówka	10.03.— 10.04.—
Rosyjski półimperiał	10.38.— 10.40.—
Talar związkowy	— —
Srebro	— —
Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.	
Telegrafowany kurs wiedeński.	
dnia 16. stycznia 1888.	
Jednolity dług państwa w banknotach	78 25
" " " w srebrze	80 40
Renta w złocie	110 —
5 pr. austr. renta marcowa	93 20
Akcy banku wiedeńskiego	87 —
" " kredytowego	268 40
Londyn	126 80
Napoleondor	10 03
Dukat cesarski men.	5 97
100 marek niemieckich	62 20

L. 25651 (239 3-3)

C. k. sąd krajowy Krakowski ogłasza, że celem zaspokojenia sumy 4855 zł. z pn. Towarzystwu dobroczynności w Krakowie należącej się odbędzie się w sądzie tutejszym na terminach 27 lutego i 10 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna licytacja realności lk. 338 Dz. I. lwh. 323 ks. gr. gm. Kraków Anieli z Szlichtingów Selklowej i dr. Alfreda Szlichtinga własnej. Cena wywołania 29007 zł. 90 ct. wa.; wadyum 2900 zł. wa. Resztę warunków, oraz wyciąg hipoteczny przejrzyć można w tutejszej registraturze. Dla niewiadomych z miejsca pobytu wierzycieli, oraz tych, którzyby po dniu 13 września 1887, prawo zastawu uzyskali, lub którymby uchwała obecna lub późniejsza, albo wcześniej, albo na czas nie mogły być doręczone, ustanowiono kuratorem adw. dr. Serafina Chmurskiego w Krakowie z substytucją adw. dr. Dobiji.
Kraków, 21 października 1887.

L. 6514 (205 3-3)

Sąd powiatowy Kęcki odbędzie egzekucyjną sprzedaż realności pod nr. 208 lwh. 208 i połowy realności lwh. 434 objętej w Bukowicach położonych Macieja Matusiaka własnych, na pokrycie pretensji Jana Kopcińskiego w resztującej sumie 172 zł. 53 ct. zpn. w sądzie w dwóch terminach w dniach 1 marca i 6 kwietnia 1888 każdym razem o godzinie 10 rano. Ceny wywołania 1064 zł. 77 ct. i 179 zł. 13 ct. Wadya 106 zł. 84 ct. i 17 zł. 92 ct. Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli i interesowanych ustanowiono notaryusza Sporna z Kęt.
Kęty, 20 grudnia 1887.

L. 10847 (9004 3-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godz. 10 przed południem w dniach 1 marca 1888 i 4 kwietnia 1888 za cenę szacunkową lub wyżej takowej, zaś dnia 11go maja 1888 o godzinie 10 rano i niżej tej ceny, lecz nie niżej kwoty na pokrycie wierzytelności hipotecznych wystarczającej przymusowa sprzedaż w drodze publicznego przetargu realności pod ls. 535 w Rohatynie położonej wedle osnowy wpisu prawa własności pod poz. 1 st. wł. str. 78 i 79 tomu V. ks. głów. miasta Rohatyna dotychczas na imię śp. Leiby Weidmana zapisanej w celu ściągnięcia pretensji Stanisławowskiej kasy oszczędności w kwocie 34 zł. 50 ct. z 12pre. odsetkami od 8go kwietnia 1883, 34 zł. 50 ct. z 12pre. odsetkami od 8 października 1883; 34 zł. 50 ct. z odsetkami 12pre. od 8 kwietnia 1884 i 517 zł. 10 ct. z odsetkami 12 pre. od 8 października 1884 i kosztów 6 zł. 97 ct. i 16 zł. 71 ct.

Cena wywołania 1500 zł., poręczne 150 zł.

Resztę warunków, akt ocenienia, wyciąg hipoteczny wolno przejrzyć w registraturze.

Kuratorem nieznanych wierzycieli adw. dr. Lipiner.

W razie nieudałej sprzedaży termin do ułożenia warunków łagodniejszych na dzień 11 maja 1888 o 4 po południu się wyznacza.

Rohatyn, 9 grudnia 1887.

L. 17630 (264 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Brodach ogłasza, że celem zaspokojenia pretensji Ernestyny Bartkowskiej w kwocie 45 zł. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie w biurze nr. 4 dnia 7 lutego i 7 marca 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż wierzytelności w kwocie 750 zł. wa. z pn. na cele hipoteczne objętej wykazem hipotecznym nr. 112 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Starobrody, własnej Pawła Łaskowskiego, na rzecz Matyldy Gladys na karcie C. pozycza 2, i 6 za hipotekowanej. Cena wywołania jest kwota 750 zł. wa. wadyum wynosi 75 zł. wa. wierzytelność ta sprzedana zostanie przy pierwszym terminie tylko za lub wyżej ceny wywołania przy drugim terminie także poniżej takowej, najwięcej ofiarującemu. Resztę warunków licytacji i wyciąg hipoteczny można przejrzyć w tutejszo-sądowej registraturze. Wierzycieli którzyby hipotekę nabyli po 14m sierpnia 1887 lub którymby postanowienia w tej sprawie doręczone być nie mogły, zawiadamia się do rąk kuratora adwokata dr. Grossa w Brodach i przez niniejszy edykt.
Brody, dnia 9 grudnia 1887.

L. 2959 (122 3-3)

W dniach 6 marca, 3 kwietnia 1888 o 10 godz. rano przymusowo sprzedaną będzie realność pod nk. 217 w Woli Skrzydlańskiej położona, wykazem hip. l. 28 objęta, dłużnika Wojciecha Gargasa, a względnie jego spadkobierców własna, na zaspokojenie pretensji c. k. uprzyw. gal. Zakładu kred. włość. w likwidacji we Lwowie pto 100 zł. wa. z pn.

Cena wywołania wynosi 200 zł., wadyum 20 zł.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza Jana Wysockiego w Mszanie dolnej.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądać w registraturze. Mszana dolna, 12 października 1887.

L. 5719 (251 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Slemieniu ogłasza, że w dniach 12 marca i 16 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 10tej przed południem, celem zaspokojenia pretensji Bernarda Liebermana w kwocie 85 zł. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa realności pod l. kons. 82 w Lesie położonej, ś. p. Wojciecha Bodzka syna Wojciecha własnej.

Cena wywołania wynosi 190 zł., zaś wadyum 19 zł. wa.

Na pierwszym terminie zostanie ta realność tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na drugim zaś także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Resztę warunków można przejrzyć w tutejszej registraturze.

Slemień, 18 listopada 1887.

L. 44034 (8257 3-3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensji firmy: Tarnopolski młyn parowy Samuela Galla i synów w kwocie 1000 zł. wa. z przyn. odbędzie się dnia 12 stycznia 1888 i dnia 16go lutego 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacja do Samuela i Ryki małż. Söss wyk. hip. 464 ark. B. poz. 15 należących 2/3 części realności pod lk. 526 2/3 we Lwowie położonej, na pierwszym terminie części realności tej tylko wyżej ceny wywołania 198 zł. 41 1/2 ct., lub przynajmniej za tę cenę, na drugim zaś terminie nawet niżej ceny wywołania sprzedane zostaną, że jako wadyum kwota 19 zł. 84 ct. złożona być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzyć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla nieobecnych wierzycieli, tudzież dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 1 października 1887 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Szwedzicki kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Balko mianowany został.
Lwów, dnia 5 listopada 1887.

L. 6339. (249 3-3)

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensji Zakładu kredytowego włościańskiego 18 rat po 12 zfr. z pn. przeprowadzi w dniu 20 lutego 1888 o godzinie 10 rano w tutejszym c. k. sądzie egzekucyjną sprzedaż realności l. wyk. 51, 43, 48, w Razawce Rozalii Miśkowiec własnej nawet poniżej ceny szacunkowej za jakąbądź cenę.

Cena wywołania 350 zfr.

Wadyum 15 zfr.

Resztę warunków przejrzyć można w tutejszej registraturze. Kuratorem wierzycieli adw. dr. Geissler z Nowogotargu.

Nowy targ, dnia 30 września 1887.

L. 6972. (9003 3-3)

W dniu 10 marca 1888 i 16 marca 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się w tutejszym c. k. sądzie przymusowa sprzedaż w drodze publicznej licytacji realności w księdze gruntowej dla gminy katastralnej Horocholin na imię dłużnika zapisanej wykazem hipotecznym l. 1035 objętej w Horocholinie pod l. k. 326 położonej na rzecz Mendla Rosenberga.

Cena szacunkowa wynosi 35 zfr. a wadyum 3 zfr. 50 ct.

Gdyby osiągnąć ceny szacunkowej realność powyższa na ostatnim terminie także poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych i protokół oszacowania tej realności przejrzyć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Bohorodczany, 6 października 1887.

L. 50583. (156 3-3)

C. k. sąd krajowy ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu w celu zaspokojenia pretensji c. k. uprz. gal. akc. Banku hipotecznego we Lwowie w kwotach 55 zł. 38 ct., 55 zł. 38 ct. i 55 zł. 38 ct. z przyn., odbędzie się dnia 1 marca i 5 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 11 przed południem przymusowa licytacja do Antoniny Kuzińskiej, tudzież nieletnich Izabeli i Maryi Olechowskich wedle wyk. hip. l. 308 II kart. B. poz. 4, 7, 10, należących realności pod l. 347 2/4 we Lwowie położonej, na których terminach realność ta na pierwszym tylko wyżej ceny wywołania 5000 zł. lub przy-

najmniej za tę cenę, na drugim nawet niżej ceny tejże, jednak nie niżej jednej trzeciej części takowej sprzedana zostanie, że jako wadyum kwota 500 zł. złożona być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzyć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego to jest, po dniu 16 października 1887 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczące z jakiegobądź powodu doręczone być nie mogły, adw. dr. Dąbrowski kuratorem, a jego zastępcą adwokat dr. Paździera mianowany został.
Lwów, dnia 31 grudnia 1887.

L. 2983 (124 3-3)

W dniu 13 marca, 10 kwietnia 1888 o 10 godz. rano, przymusowo sprzedaną będzie realność pod nk. 15 w Skrzydliny położona wykazem hip. l. 13 objęta, dłużnika Jana Dobrzyckiego własna na zaspokojenie pretensji uprzyw. gal. Zakładu kredy. włość. w likwidacji we Lwowie 13 rat po 6 zfr. 50 ct. z pn.

Cena wywołania wynosi 150 zfr., wadyum 15 zfr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanawia notaryusza Jana Wysockiego w Mszanie dolnej.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądać w registraturze. Mszana dolna, 21 października 1887.

L. 5536 (250 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Slemieniu ogłasza, że w dniu 12 marca i 16 kwietnia 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem, celem zaspokojenia pretensji Bernarda Liebermana od Jana Zajęca w kwocie 50 zfr. wa. z pn. odbędzie się w tutejszym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa połowy realności pod l. kons. 368 rep. 316 w Krzeszowie położonej Jana Zajęca własnej.

Cena wywołania wynosi 129 zfr., zaś wadyum 13 zfr. wa.

Na pierwszym terminie zostanie ta realność tylko za cenę szacunkową lub wyżej takowej, na drugim zaś także i niżej ceny szacunkowej sprzedaną.

Resztę warunków można przejrzyć w tutejszej registraturze.

Slemień, 15 listopada 1887.

L. 8314. (268 3-3)

W dniu 16 stycznia i 16 lutego 1888 o godz. 9 rano, odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa sprzedaż realności pod lk. 92 w Bani położonej, ciała tabularnego niestanowiącej, Onufra Didoszaka własnej w celu zaspokojenia wierzytelności Mechla Hoffmana w kwocie 11 zfr. 24 ct. w. a. z pn. z tem, że na pierwszym terminie sprzedaż tylko za lub wyżej ceny szacunkowej na drugim zaś i niżej tejże jednak nie niżej kwoty jednej trzeciej ceny wywołania 33 zfr. się równającej.

Wadyum wynosi 3 zfr. w. a.

Resztę warunków tudzież akt opisanie i oszacowania w sądzie można przejrzyć.

Z c. k. sądu powiatowego.
Kałuż, 30 sierpnia 1887.

L. 4253. (148 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Załocach zawiadamia, że celem ściągnięcia pretensji Kasy zaliczkowej „wzajemna pomoc” w Bełżycy pto 106 zł. 46 ct. a. w. z pn., odbędzie się na dniu 2 marca i na dniu 13 kwietnia 1888, każdym razem o 10 godzinie przed południem w budynku sądowym w Załocach publiczna licytacja realności wykazem hipotecznym l. 668 gminy katastralnej objętej, Nussima Koestenmana w 2/4 częściach a Malki Koestenman w 1/4 części własnej z tem, że przy drugim terminie realność ta nawet poniżej ceny oszacowania sprzedaną zostanie.

Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 2400 zł. wa.

Wadyum wynosi 240 zł. wa.

Blizsze warunki, akt oszacowania i wyciąg tabularny przeglądać można w t. s. registraturze.

O tem zawiadamia się strony do rąk własnych, zaś wszystkich tych wierzycieli, którzyby po dniu 30 maja 1887 prawo zastawu na sprzedaż się mającej realności nabyli, lub którymby uchwała licytacyjną dowalająca bądź późniejsza wcześniej lub wcale doręczoną być nie mogła na ręce ustanowionego kuratora p. Tomasza Robaka z Bełża.

C. k. sąd powiatowy.
Załoce, dnia 19 września 1887.

L. 15162. (115 3-3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sumy 1200 zł. w. a. z pn., na rzecz Antoniego Lukasa, odbędzie się dnia 6 marca i dnia 10 kwietnia 1888 o godzinie 10 przed południem w biurze nr. 4 egzekucyjna sprzedaż realności dłużników Berla, Herscha i

Lei Keiles własnej, w Tarnopolu pod l. sp. 811 położonej.

Cena wywołania, poniżej której realność ta sprzedana nie będzie wynosi 2160 zł. 55 ct.

Wadyum 216 zł. wa.

W razie nie sprzedania, do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 10 kwietnia 1888 o godzinie 4 po południu wyznaczono.

Blizsze warunki przejrzyć można w registraturze sądu.

Dla wierzycieli, którzyby po wystawieniu wyciągu tabularnego to jest po dniu 14 listopada 1887 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała niniejsza względem dozwoleń licytacji z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adw. dr. Axelrada, a p. adw. dr. Landesbergera zastępcą tegoż.

Tarnopol, dnia 26 listopada 1887.

L. 9151. (265 3-3)

Jasielski sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należności Bartłomieja Myśliwca w kwocie 110 zł., odbędzie się w tymże sądzie przymusowa sprzedaż realności l. w. h. 20, gminy Niegłowice objętej, Jana Ramuta własnej, w dwóch terminach 26 stycznia i 1 marca 1888, o godzinie 10 rano.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim i poniżej sprzedaną będzie, jednak nie niżej 1/4 części ceny szacunkowej.

Cena szacunkowa 170 zł.

Wadyum 34 zł.

Resztę warunków, akt oszacowania, wykaz hipoteczny w registraturze do przeglądnienia.

Kuratorem wierzycieli adwokat dr. Adamski.

Jasło, dnia 7 grudnia 1887.

L. 15317. (269 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Kałuszu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 60 zł. 66 ct. wa. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod n. k. 46 w Mościskach położonej, dłużników Romana i Anny Pukiszów własnej, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacji, na rzecz c. k. uprz. galic. Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacji dnia 30 stycznia, 29 lutego i 23 marca 1888, każdym razem o godzinie 9tej przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 300 zł. wa. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 pre. ceny szacunkowej.

Resztę warunków, tudzież akt opisanie i oszacowania realności przejrzyć można w tutejszej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.
Kałuż, dnia 30 czerwca 1887.

L. 7326. (266 3-3)

C. k. sąd powiatowy w Krzeszowicach odbędzie w dniu 20 lutego 1888 o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności Teubli Wiktoryi 2 im. Feliksowej, pod lwh. 13 w Alwerni położonej, celem zaspokojenia wierzytelności Kasy oszczędności miasta Krakowa w kwocie 221 zł. 58 ct. i trzech rat po 165 zł. z pn., pod warunkami edyktem z dnia 20 czerwca 1887 l. 3636 ogłoszonymi z tą zmianą, że realność ta obecnie za jakąkolwiek cenę sprzedaną zostanie.

C. k. sąd powiatowy.
Krzeszowice, dnia 5 listopada 1887.

L. 3378 [8874 3-3]

W dniu 22 marca, 26 kwietnia i 24 maja 1888 o godz. 10 rano przeprowadzoną zostanie przymusowa sprzedaż realności lk. 99 sub. rep. 97 w Woli wadowskiej położona.

Cena szacunkowa wynosi 700 zfr. wa. a wadyum 70 zfr. wa.

C. k. sąd powiatowy
Radomyśl, 30 września 1887.

L. 4163 (125 3-3)

W dniu 27 marca, 24 kwietnia 1888 o 10 godzinie rano przymusowo sprzedaną będzie realność pod nk. 9 w Woli Skrzydlańskiej położona, wykazem hip. l. 7 objęta dłużnika Marcina Jurkiewicza własna na zaspokojenie pretensji Towarzystwa Zaliczkowego w Limanowy w kwocie 160 zfr. wa. z pn.

Cena wywołania wynosi 825 zfr. 50 ct., wadyum 83 zfr. wa.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli ustanowiono c. k. notaryusza Jana Wysockiego w Mszanie dolnej.

Wyciąg hipoteczny i warunki licytacyjne można przeglądać w registraturze. Mszana dolna, 7 listopada 1887.

L. 400

(312 1—3)

W celu dobrowolnej sprzedaży realności pod l. k. 50 i 144 w Kleparowie koło Lwowa położonej, dawniej Szymona Zajęca potem Michała Zajęca a obecnie z tytułu bezdziedzicznego spadku własność Wysokiego skarbu stanowiącej, a składającej się z dwóch budynków pod l. k. 50 i 144 z miękiego materiału z budowanych i słomą pokrytych, każdy o jednej części mieszkalnej, tudzież komory i sieni, jako też z ogrodu przed domem i gruntu ornego 15 morgów 1272 kwadratowych sążni w 35 parcelach zawierającego w mapie katastralnej do odnośnego protokołu licytacyjnego załączonej uwidocznionej, wypisuje się niniejszym na mocy zezwolenia wys. c. k. Ministerstwa skarbu z dnia 9 października 1886 do l. 31031 publiczną licytacją za pomocą pisemnych ofert.

Cenę wywołania stanowi kwota 2000 złr. wyrażnie: Dwa tysiące złr. aw. poniżej której ta realność sprzedana nie będzie. Każdy chęć kupna mający winien wnieść swoją ofertę w dniu 30 stycznia 1888 najdalej do godziny 2-giej z południa do rąk Naczelnika c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu we Lwowie i do takowej kwotę wynoszącą 10 proc. ceny wywołania, zatem 200 złr. wa. jako wadium, a to w gotówce lub publicznych papierach kredytowych do lokacyi kapitałów przydatnych z kuponami i talonami obliczonych wedle ich ostatniego kursu w Gazecie lwowskiej notowanego, lecz nie wyżej nominalnej wartości dołączając.

Odnosne oferty zaopatrzone marką stemplową na 50 ct. mają nadto zawierać:

a) dokładne oznaczenie przedmiotu, na którego kupno oferta opiewa z odwołaniem się do niniejszego obwieszczenia, i wyraźne podanie kwoty nadaży tak cyfrą jak i słownie;

b) oświadczenie, że oferent wszystkim w protokole licytacyjnym zawartym warunkom, które dokładnie mu są znane bezwarunkowo się poddaje i za swoją nadaż dołączone wadium odpowiada,

c) własnoręczny podpis imienia i nazwiska, tudzież oznaczenie mieszkania oferenta,

d) na kopercie „Oferta do licytacji realności na Kleparowie l. k. 50 i 144 z wadium 200 złr. gotówką“ lub papierach wartościowych.

Otwarcie ofert nastąpi nieodwołalnie o godzinie 12 w południe dnia 31 stycznia 1888 poczem wadium najwięcej ofiarującemu zatrzymane, reszta oferentom zaś właściwej drodze wydane zostaną.

Przy otwarciu ofert mogą Panowie oferenci być obecni.

Dalsze warunki licytacyjne wolno przed licytacją przejrzeć w tej powiatowej Dyrekcji skarbu w godzinach urzędowych.

Od c. k. powiatowej Dyrekcji skarbu we Lwowie, dnia 12 stycznia 1888.

L. 7924

(329 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Żurawnie w sprawie egzekucyjnej Zakładu kredytowego

włościańskiego we Lwowie przeciw Stachowi Mielnikowi o zapłatę 28 rat po 12 złr. w. a. ogłasza publiczną sprzedaż realności pod l. 43 sub. rep. 34 w Sulatyczach która się odbędzie w c. k. sądzie powiatowym w Żurawnie na dniu 16 lutego 1888 powyżej ceny szacunkowej zaś na dniu 1 marca 1888 i poniżej takowej.

Cena wywołania 700 złr.
Wadium 70 złr.

Kuratorem dla niewiadomych wierzycieli ustanowionym jest c. k. notaryusz w Żurawnie p. Jan Ludkiewicz.

Resztę warunków przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze.
Żurawno, 21 listopada 1887.

L. 8241

(306 1—3)

W dniu 14 lutego i 20 marca 1888 każdym razem o godzinie 10 rano odbędzie się w tut. sądzie celem zaspokojenia resztującej pretensyi Banku hipotecznego we Lwowie w resztującej kwocie 464 złr. 81 ct. w. a. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 448 w Mielcu Marha i Abrahama Horowitzow własnej nie niżej wywołania 3 500 złr

Wadium wynosi 350 złr. w. a.
Wyciąg hipoteczny i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w registraturze.

Mielec, dnia 24 października 1887.

L. 13995

(298 1—3)

C. k. sąd pow. miej. delg. w Nowym Sączu zawiadamia, że celem zaspokojenia 10 rat po 5 złr. 89 ct. reszty kapitału 87 złr. 61 ct. i 8 złr. 60 ct. zpn. tudzież kosztów egzekucyjnych 11 złr. 18 ct. już przyznanych i za podanie niniejsze w kwocie 7 złr. 57 ct. wa. się przyznających odbędzie się w tymże sądzie licytacyjna publiczna sprzedaż ciała hip. wyk. hip. l. 4 hminy Łęk ad Siedlce objętego wedle karty B. poz. 2 dłużników Wojciecha i Anieli Kogutów własnego na kwotę 200 złr. aw. oszacowanego w 2 terminach mianowicie w dniu 14 lutego 1888 i w dniu 16 marca 1888 każdym razem o godzinie 10 rano.

Wadium wynosi 20 złr. aw.
Wyciąg hipoteczny protokół oszacowania sprzedać się mającego ciała hipotecznego tudzież reszta warunków licytacyjnych mogą być w registraturze sądowej przejrzane.
Nowy Sącz, dnia 30 listopada 1887.

L. 7186

(315 1—3)

Sąd żywiecki ogłasza, iż celem zaspokojenia wierzytelności nieobjętej masy spadkowej ś. p. Stanisława Wilczka w kwocie 327 złr. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniu: 8 lutego i 7 marca 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem egzekucyjna publiczna sprzedaż 1/6 części posiadłości l. wyk. hip. 180 i 1/6 części posiadłości l. wyk. hip. 827 księgi grunt gminy katastr. Żywiec objętych, Karoliny Studenckiej i Franciszka Studenckiego własność stanowiących.

Cenę szacunkową w kwocie 773 złr. 33 ct. w. a. ustanawia się jako cenę wywołania.

Wadium wynosi 78 złr. aw.
Reszta warunków licytacyjnych przeznaczoną być może w registraturze tut. sądowej w godzinach urzędowych.
Żywiec, dnia 26 grudnia 1887.

L. 8311

(307 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Rawie ogłasza iż celem wydobycia wierzytelności c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 11 rat po 42 złr. 40 ct. i resztę kapitału 612 złr. 54 ct. odbędzie się 23 stycznia i 20 lutego 1888 każdorazowo o godzinie 3 popołudniu w tutejszosądowej kancelaryi, przymusowa licytacja realności pod l. k. 105 w Ryczkach powiatu Rawskiego położonej wedle wyk. hip. 153 księgi grunt. Ryczki w całości, a wyk. hip. 132 w połowie, dłużnika Iwana Hich własnej.

Na pierwszym terminie realność ta tylko za lub wyżej ceny szacunkowej, na drugim zaś także niżej takowej sprzedana zostanie.

Wartość szacunkowa 800 złr.
Wadium 80 złr.

Resztę warunków i wyciąg tabularny przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze

Dla wierzycieli którymby uchwała licytacyjna doręczyć być nie mogła, lub którzyby do hipoteki realności po dniu 4 października 1887 weszli, ustanawia się kuratorem pana Władysława Górki z Rawy.
Rawa, 26 listopada 1887.

L. 5965

(305 1—3)

C. k. sąd powiatowy w Niepołomicach przeprowadzi celem zaspokojenia sumy dłużnej 700 złr. egzekucyjną sprzedaż realności lwh. 35 ks. gr. gm. Targowiska objętej Jana Chyla własnej na rzecz kasy oszczędności w Wieliczce w jednym terminie licytacyjnym dnia 30 stycznia 1888 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cena wywołania 4393 złr. 10 ct.
Wadium 440 złr.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest p. Teofil Gatty c. k. notaryusz w Niepołomicach.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze sądowej.

Niepołomice, d. 4 listopada 1887.

L. 2104.

(319 1—3)

C. k. sąd powiatowy miej. delegowany w Sanoku podaje do powszechnej wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Natana Löffel przeciw Wojciechowi Drwęża, celem zaspokojenia wywalczonej kwoty 236 zł. a. w. z pn., odbędzie się w tym sądzie publiczna sprzedaż przymusowa 5/6 i 1/6 części realności pod l. k. 32 w Posadzie olchowskiej, wyk. hip. l. 113 gminy kat. Posada olchowska objętej, w dwóch terminach mianowicie dnia 6 lutego i 12 marca 1888, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu sądowym.

Na pierwszym terminie zostanie rzezoną realność za lub wyżej ceny wywoła-

(287 1—3)

L. 73

Am 20 Februar 1888 um 10 Uhr Vormittags wird bei der Direktion des k. k. Staatsgestutes im Radautz wegen Verkauf der nachstehenden aus der 1887er Fechsung herrührenden Kornerfrüchte wie solche in den nachbenannten Schuttboden eingelagert sich befinden eine schriftliche Offertverhandlung abgehalten werden, deren Ergebnis der Genehmigung des hohen k. k. Ackerbau-Ministeriums vorbehalten bleibt als:

Depositorium			Winter	Sommer	Winterkorn	Gerste	Mais aus 1886	Durchschnitts Gewicht pr. 1 kl.
Schuttboden		Etage	Weizen					
in	Nro.	Nro.	metrische Zentner					
Radautz	I	II	1	—	—	—	150	80
		2	—	200	—	—	—	78
		III	1	1004	—	—	—	78
	II	I	1	420	—	—	—	80
		2	—	—	—	—	450	81
		II	1	—	—	800	—	74—76
Fratautz	II	III	1	—	600	—	—	74—75
		2	—	—	600	—	70—72	
		I	1	456	—	—	—	81—82
Wojtinell	II	II	1	590	—	—	—	79—80
		2	—	—	472	—	—	77—78
		III	1	—	—	248	—	74
			1	1230	—	—	—	79—80
			2	—	—	1030	—	74—75
Zusammen			3700	200	3150	600	600	

Anbote auf die gesammten zum Verkauf ausgeschriebenen Fruchtungen oder auch abgesondert auf jede einzelne Fruchtgattung, wobei erstere Offerenten sich zu verpflichten haben, im Falle ihnen nicht die gesammten Verkaufsfrüchte hohen Orts bestätigt werden sollten, auch nur die eine oder andere Fruchtgattung beziehentlich mehrere Fruchtgattungen je nach der hochortigen Genehmigung zu übernehmen, wollen zur obengesetzten Zeit, hieramts mit den ausdrücklichen Beisatze überreicht werden, dass Offerent sein Anbot ohne Unterschied und Garantie der Qualität der ab den genannten Depositorien zu verkaufenden Fruchtgattungen stellt.

Jedes Offert muss mit einer zu überschreibenden 50 kr. Stempelmarke versehen sein, den Anbot für einen metrischen Zentner der betreffenden Fruchtgattung und den hernach entfallenden ganzen Kaufbetrag in Ziffern und Buchstaben angesetzt

nebst dem 10 proc. Vadium, von letzterem mit der Erklärung enthalten, dass dem Offerenten die Verhandlungsbedingungen bekannt sind, denen er sich unbedingt unterzieht.

Mit der Verfrachtung der erkauften Früchte kann der Ersteher nach geleistetem Einzahlung sofort beginnen, muss jedoch bei Vermeidung des Vertragsbruches den ganzen Kaufbetrag längstens bis Ende März 1888 vollständig eingezahlt und die gesammten Früchte zuverlässig bis Ende Mai 1888 abgenommen haben.

Die Offertverhandlungsbedingungen und die zu verlaufenden Früchte können ersteren der Direktionskanzlei, letztere in den vorbenannten Depositorien eingesehen werden.

K. k. Staatsgestuts-Direktion.

Radautz, am 11 Jänner 1888.

nia, zaś na drugim terminie także niżej takowej sprzedana.

Cena wywołania wynosi 1008 zł, zaś wadium 100 zł.

Akt oszacowania tej realności i wyciąg tabularny może być w tutejszym sądzie przejrzany.

O tem zawiadamia się chęć kupna mających a wierzycieli nieznanych tudzież tych, którymby uchwała licytacyjna wcale doręczoną być nie mogła, lub którzyby po dniu 18 października 1887 do tabuli weszli do rąk kuratora adw. dr. Iskrzyckiego w Sanoku.

Sanok, dnia 24 listopada 1887.

L. 18473.

(299 1—3)

C. k. sąd pow. miej. deleg. w Przemyśle podaje do wiadomości, że w sprawie egzekucyjnej Leiby Birnbauma przeciw Michałowi Sterchockiemu i innym o zapłacenie kwoty 54 zł. aw. przeprowadzoną zostanie na dniu 6 lutego i na dniu 6 marca 1888, każdym razem o godzinie 10 przed południem w sądzie biuro nr. 27, przymusowa sprzedaż realności, dłużnika Michała Sterchockiego własnej, wyk. hip. l. 189 ks. gr. gminy Przekopana objętej, i realności dłużnika Jana Pajtasza, względnie tegoż nieobjętej masy spadkowej własnej, dla której się adw. dr. Dolińskiego kuratorem ustanawia, w h. l. 101 gminy Przekopana objętej.

Cena wywołania, która jest także ceną szacunkową, wynosi w realności l. 189 kwotę 110 zł., zaś realności 101 kwotę 15 zł., wadium 10 proc. tej sumy.

Na pierwszym terminie realności tylko za cenę wywołania, lub powyżej tejże, na drugim terminie także i poniżej ceny wywołania sprzedane zostaną.

Resztę warunków sprzedaży i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze.
Przemyśl, dnia 10 grudnia 1887.

L. 4173

(303 1—3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano dnia 7 lutego 1888 powyżej ceny szacunkowej lub nawet poniżej takowej, licytacja realności l. 226 według wyk. hip. 470 w Marympolu Efroima Knolla własnej na rzecz firmy Kornblüh & Kamer pto 520 złr. zpn.

Cena wywołania 4000 złr.
Wadium 400 złr.

Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w t. s. registraturze.

Dla nieznanych z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych, ustanowiony kuratorem dr. Przemyski w Haliczu.

C. k. sąd powiatowy
Halicz, dnia 20 września 1887.

Konkursa.

L. 42

(330 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs do 31 stycznia rb. celem obsadzenia posady asystenta przy katedrze technologii mechanicznej w tutejszej c. k. Szkole Politechnicznej.

Ta posada, z którą połączone jest wynagrodzenie w kwocie rocznych 600 złr. wa będzie nadana przez Kolegium Profesorów na czas od dnia jej objęcia po koniec września 1890.

W myśl reskryptu c. k. Ministerstwa wyznań i oświecenia z dnia 15 czerwca 1887 l. 1299, wydanego w porozumieniu z c. k. Ministerstwami spraw wewnętrznych, handlu i rolnictwa ubiegać się mogą o tę posadę także pozostający w służbie rządowej praktykanci budownictwa, młodszy urzędnicy c. k. kolei skarbowych, tudzież młodszy urzędnicy, praktykanci, aspiranci i elewi zarządów górniczych i lasowych, którzy w razie uzyskania posady otrzymują od swej władzy przełożonej urlop na czas pełnienia obowiązków asystenta.

Podania o tę posadę, wystosowane do Kolegium Profesorów c. k. Szkoły Politechnicznej, i zaopatrzone w potrzebne dokumenta, tudzież w dowody dokładnej znajomości języka polskiego, należy wnieść do podpisanego Rektora przed upływem terminu konkursowego.

Z Rektoratu c. k. Szkoły Politechnicznej.
We Lwowie, dnia 15 stycznia 1888.

L. 36

(335 1—3)

Niniejszem ogłasza się konkurs na posadę nauczyciela języka niemieckiego i polskiego w c. k. szkole realnej w Stanisławowie.

Do posady tej przywiązana jest płaca etatowa z dodatkami pięcioletnimi i dodatkiem aktywalnym w myśl ustaw z dnia 9 kwietnia 1870 (Dz. ust. p. nr. 46) i z dnia 15 kwietnia 1873 (Dz. ust. p. nr. 25).

Kandydaci ubiegający się o tę posadę winni wnieść podanie zaopatrzone w potrzebne dokumenta za pośrednictwem właściwej Dyrekcji do Prezydium c. k. Rady szkolnej krajowej najpóźniej do dnia 14 lutego 1888.

We Lwowie, dnia 6 stycznia 1888.

L. 30119 (14 2—3)
C. k. sąd krajowy w sprawie egzekucyjnej Towarzystwa wzajemnego kredytu w Krakowie przeciw nieobjętej masie s. p. Jana Dworzańskiego i niewiadomej z miejsca pobytu Honoracie Dworzańskiej pto 640 złr. z przyn. ustanawia dla tychże kuratorem adw. dr. Kremera z substytucją adw. dr. Chmurskiego, wzywając Honoratę Dworzańską, aby potrzebnej informacji swemu kuratorowi udzieliła, lub sobie innego zastępcę obrała.

Kraków, 2 grudnia 1887.

L. 4165 (38 3—3)
C. k. sąd powiatowy miej. del. w Sanoku uwiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Władysława Kijowskiego, iż Sanockie Towarzystwo zaliczkowe wniosło przeciw niemu pozew o 122 złr. 5 ct. na który rozprawa na 8 lutego 1888 wyznaczoną została i że kuratorem jego ustanowiony został dr. Władysław Chwalibóg w Sanoku z wezwaniem by temuż informację do obrony udzielił, inaczej zle skutki sam sobie przypisze.

Sanok, dnia 9 grudnia 1887.

Doniesienia prywatne.

(331)

K. k. oesterreichische Staatsbahnen.

Kundmachung

betreffend die Ausschreibung der Lieferung von Tuch und tuchartigen Schafwollstoffen behufs Anfertigung von Equipirungsgegenständen für die Untenbeamten und Diener der k. k. österreichischen Staatsbahnen und der k. k. Bodenseeschiffahrts Inspection in Bregenz.

Die k. k. Generaldirektion der österr. Staatsbahnen beabsichtigt für die Dauer von drei Jahren u. z. vom 1. Jänner 1888 bis 31. Dezember 1890 die Lieferung der nachstehend sammt der beiläufig in Bedarfsziffern specificirten Tuchsorten im Wege der öffentlichen Concurrenz sicherzustellen und erlässt zur Einbringung schriftlicher Offerte hiermit die öffentliche Aufforderung.

Der beiläufige Bedarf während der gesamten dreijährigen Lieferungsperiode ist folgender:

- 9.000 Meter dunkelblaues Uniformtuch.
- 28.000 Meter kornblumeblasses Ima Uniformtuch.
- 30.000 Meter kornblumestrichloses Ilda Uniformtuch.
- 2.000 Meter orangegelbes Egalisirungstuch.
- 600 Meter dunkelblauer Circas (Matrosentuch).
- 1.100 Meter blaugrauer diagonal (Milton) Stoff.
- 5.000 Meter lichtblaugrauer Hosen Tüffel.
- 4.000 Meter dunkelblauer Paletot Tüffel.
- 14.000 Meter mohrengrauer Paletot Tüffel.
- 29.000 Meter dunkelgraues Militärtuch.
- 4.000 Meter schwarzer Schafwollfütterstoff.
- 6.000 Meter dunkelgrauer Schafwollfütterstoff.
- 3.000 Meter dunkelblauer Schafwoll Loden.
- 10.600 Meter dunkelgrauer Schafwoll Loden.

Sämmtliche vorangeführten Tuch und Schafwollstoffe sind 136 cm. breit ohne Leisten, mit Ausnahme der beiden Loden-gattungen, welche nur 130 cm. breit sind.

Die von vorstehend angegebenen Quantitäten auf das Jahr 1888 entfallenden Theilquantitäten werden dem Ersteher bei dem Vertragsabschluss bekannt gegeben werden.

1. An der Offerteinbringung können sich nur solide, leistungsfähige Unternehmer betheiligen. — Zwischenhändler, dann Personen, welche das österreichische Staatsbürgerrecht nicht genießen, sind von der Bewerbung grundsätzlich ausgeschlossen.

2. Alle jene Unternehmer, welche sich an der Offerteinbringung betheiligen wollen und bisher zu der Generaldirektion im ähnlichen Lieferungsverhältnisse noch nicht gestanden sind, haben mittelst eines von der bezüglichen Handels-Gewerbekammer ausgefertigten Zeugnisses ihre Soliditäts-Leistungsfähigkeit nachzuweisen.

Offerte solcher vorbezeichneten Unternehmer, welche mit dem bezüglichen Soliditäts-Leistungsfähigkeits-Zeugniss der betreffenden Handels-Gewerbekammer, nicht versehen sind, bleiben unberücksichtigt.

3. Rücksichtlich der Lieferung von Tuch-Schafwollstoffen, wird nur auf solche

Unternehmer reflectirt, welche Grossindustrielle in der Schafwoll-Branche sind.

Die Erzeugung dieser Artikel hat unter bahnständlicher Ueberwachung, in den von den Unternehmern selbst betriebenen Fabriken zu erfolgen.

4. Es steht den Offerenten frei, sich um alle ausgeschriebenen Tuch-Schafwollstoffe, oder auch nur um einzelne Sorten derselben zu bewerben.

5. Die k. k. Generaldirektion der österreichischen Staatsbahnen behält sich das Recht vor, bei Beurtheilung der Offerte nicht allein auf die Preise, sondern auch auf die vorgelegten Muster, sowie auf die Soliditäts-Leistungsfähigkeit des Offerenten Rücksicht zu nehmen und hiernach nach völlig freier Wahl zu entscheiden, sowie sie auch berechtigt ist, beliebige Theilmengen der offerirten Gegenstände dem Offerenten zur Lieferung zu übertragen, oder auch sämmtliche Angebote zurückzuweisen und die Lieferung auf beliebigem Wege zu vergeben.

6. Wenn mehrere Personen in Gesellschaft zu liefern beabsichtigen, so haben sie Alle unter Angabe ihres Charakters et Wohnortes das Offert zu fertigen und ausdrücklich zu erklären, dass sie der k. k. Generaldirektion der österreichischen Staatsbahnen gegenüber, rücksichtlich aller aus dem Lieferungsabschlusse für die entspringenden Vertragsverbindlichkeiten solidarisch haften. Im Offerte ist ferner jene Person zu bezeichnen, welche im Namen Aller als Bevollmächtigte in diesem Lieferungs-geschäfte während der Dauer des Vertrages, mit der Generaldirection zu verkehren bestimmt ist.

7. Für die richtige Einhaltung des Offertes ist ein Vadium im Betrage von fünf Procenten des Wertes, welcher nach dem für die offerirten Artikel geforderten Preise entfällt, gleichzeitig mit dem Offerte, jedoch abgesondert von demselben, bei der Hauptcassa der k. k. österr. Staatsbahnen, nach Vorschrift des Artikels 4 der allgemeinen Bedingungen zu erlegen.

8. Das vom Offerenten eigenhändig zu unterfertigende Offert, muss:

a. Auf dem mit dieser Aufschreibung hinausgegebenen Formulare des Preisverzeichnisses verfasst.

b. mit einer Stempelmarke von 50 kr. versehen.

c. Unter der Voraussetzung des Punktes 2 mit dem Soliditäts- und Leistungsfähigkeits Zeugnisse der betreffenden Handels- und Gewerbekammer belegt sein,

d. ferner hat jeder Offerent, ein eigenhändig unterschriebenes Exemplar der allgemeinen und der speziellen Lieferungsbedingungen, von welchen jeder Bogen mit einer Stempelmarke von 50 kr. versehen sein muss, dem Offerte anzuschliessen, sowie eudlich

e. im Sinne des §. 4 der speciellen Lieferungsbedingungen die bezüglichen Muster separat versiegelt gleichzeitig mit dem Offerte vorzulegen.

f. die Preise sind franco aller Spesen, Loco Material-Magazine, Wien am Westbahnhofe, bei Baarzahlung ohne Sconto, zu stellen.

9. Offerte, welche durch kein Vadium gesichert sind, ferner solche, welche besondere Bestimmungen, sowie Ausnahmen oder Berichtigungen enthalten dann solche, welche verspätet einlangen, oder welche keine Muster beigefügt sind, endlich telegraphische Angebote bleiben ebenso unberücksichtigt, als jene Offerte, welchen etwa die Erklärung beigefügt war, dass der Offertsteller auf die Angebote anderer Offerenten Nachlass zugestehet.

10. Mit Rücksicht auf die im Sinne des § 15 der speciellen Lieferungsbedingungen für die Jahre 1889 und 1890 vorzunehmende Preisbestimmung, hat jeder Offerent bei den einzelnen Artikeln in den hiefür im Preisverzeichnisse eröffneten Rubriken anzugeben, wie viel von dem angebotenen Einheitspreise auf den Werth des Materials (variabler Factor) ferner wie viel auf die Fabrikationskosten (fixer Factor) entfällt, welche Gattung und Qualität Wolle unter Angabe ihrer Provenienz und welcher Grundpreis für 100 Kilogramm dieser Rohwolle dem Anbotspreise zu Grunde gelegt wurde.

11. Die Formulare für die Preisverzeichnisse, dann die allgemeinen und speciellen Lieferungsbedingungen, sowie die Muster liegen bei der General Direction in Wien, Unterabtheilung 6a Fünfhaus, Schönbrunnerstrasse Nr. 6, 1 Stock zur Einsicht auf.

Die Formulare für die Preisverzeichnisse, dann die allgemeinen und speciellen Lieferungsbedingungen können aber auch bei den k. k. Eisenbahn-Betriebs Direction und der k. k. Bodenseeschiffahrts Inspection in Bregenz eingesehen werden

12. Das Offert ist für den Offerenten vom Zeitpunkte der Einreichung, für die k. k. General-Direction der österr. Staatsbahnen aber erst dann rechtsverbindlich,

wenn der Ersteher von dor erfolgten Genehmigung seines Offertes, seitens der k. k. General-Direction der österr. Staatsbahnen, verständig worden ist.

13. Die nach Vorschrift des Punktes 8 dieser Kundmachung instruirten Offerte sind nebst den Mustern versiegelt, beim Einreichungsprotokolle der unterzeichneten General-Direction in Wien, Fünfhaus, Schönbrunnerstrasse Nr. 6, Partere bis längstens 7 März 1888, 12 Uhr Mittags mit der Aufschrift auf dem Couverte: „Offert zur Lieferung von Equipirungsgegenständen, Lieferungsgruppe V, Tuch und tuchartige Schafwollstoffe“, einzureichen.

Das Vadium ist, wie bereits sub Punkt 7 erwähnt, abgesondert von dem Offerte an die Hauptcassa ebendasselbst zum obigen Termine zu erlegen, worüber der Erleger eine Bestätigung seitens der Hauptcassa erhält.

14. Die Offerenten werden von der k. k. General-Direction der österr. Staatsbahnen so schleunig als möglich von dem Erfolge ihrer Offerte verständigt, den Nichtersterhern das erlegte Vadium gegen Rückstellung der Cassabestätigung ausgefolgt, die Ersteher aber gleichzeitig zum Erlage der Caution aufgefordert werden.

Wien, im Jänner 1888.
Die k. k. General-Direction
der österreichischen Staatsbahnen.

Ogrodnik 332

Sredniego wieku wykształcony we wszystkich gałęziach swego zawodu. Tak zagranicą jak i w kraju, poszukuje odpowiedniej posady, pod adresem A. K. O pa. Aulika w Kryśowicach o. p. Mościńska.

W Stryju

ładny dworek do sprzedania.

Wiadomości udzieli p. Kobielski, Hotel Angielski, Lwów. 213

Podziękowanie.

W niedzielę z 8 na 9 stycznia jadąc z Brodów do Podkamina zabłądził i musiałem wśród zawieruchy śniegowej zanoctować w polu. Niezawodnie byłibyśmy poginęli, gdyby nie p. Józef Petrus zander z Suchewoli, zabłądziwszy także, nie był nas spotkał i nie wyratował z tego niebezpieczeństwa. Za to też składamy mu serdeczne podziękowanie jak nie mniej zapewnienie dożennego zobowiązania, jakie się tylko podobnym dobrodziejom może należeć.

Wawrzyk Michał z żoną
gr. kat. wikary z Toliszowa

L. 106 (313)

Obwieszczenie.

W myśl §. 30 ust. o repr. pow. podaje się niniejszem do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że rachunki funduszu powiatowego za rok 1887, wyłożone zostały w kancelaryi Wydziału powiatowego do przejrzenia przez dni 14 t. j. od 12 do 26 stycznia b. r.

Z Wydziału powiatowego.
Husiatyn, 11 stycznia 1888.

(314)

Ogłoszenie.

Wydział Rady powiatowej tarnopolskiej podaje do wiadomości opodatkowanych, że projekt budżetu na rok 1888, jakoteż zamknięcie rachunków za rok 1887 do wolnego przejrzenia w biurze wydziału powiatowego wyłożone zostały.

Z Wydziału powiatowego.
Tarnopol, dnia 13 stycznia 1888.

L. 2277 (274 1—3)

Obwieszczenie.

Wydział powiatowy w Kałuszu podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że budżet reprezentacji powiatowej na rok 1888 i rachunki powiatowe za rok 1887 wyłożone zostały w lokalu reprezentacji powiatowej do wolnego przeglądu przez opodatkowanych.

Wydział powiatowy.
Kałusz, dnia 10 stycznia 1888.

<p>150.000 CHORYCH WYLECZYŁO się z Katarów, Kaszli, Bczsenności, Kryzys Nerwowych przy użyciu SYROPU D^{ra} FORGET Wymagać adresu jaki się znajduje obok.</p>	<p>36 Rue Vivienne CHABLE PARIS</p>	<p>200.000 OSÓB WYLECZYŁO zostały z Rzęzączek, Uptawów, Wyczerpania Organizmu, Niepowsięgliwości Uryny, przy użyciu CYTRYNIANU ŻELAZA D^{ra} CHABLE Wymagać adresu w Paryżu jak wskazano obok.</p>
--	--	---

We Lwowie w aptekach: pp. Mikolascha, Wewiorskiego, Krzyżanowskiego etc. 7808

Handel towarów korzennych Karola Bałabana

we Lwowie

poleca

1 kilo kawy pod nazw. „Siriusz“	zł. 1.92
1 „ Ceylon gruboziarnista	2.16
1 „ Ceylon średnia	2.08
1 „ Ceylon w smaku wymienita	2.—
1 „ Mokka	2.16
1 „ Ceylon perłowej	2.16

Łaskawe zlecenia z prowincyi uskuteczniarn odwrotną pocztą. 270

Konkurs.

Na jedno stypendyum z fundacyi s. p. Franciszka Oszełkiego o rocznych 63 złr. w. a. dla wy-stuzonego prywatnego oficyalisty niezdolnego do pracy, który przekroczył 65 rok życia.

Podania zopatrzone świadectwami s'uzbodawców, ubóstwa i moralności, jakoteż metrykę chrztu, należy wnosić do końca lutego 1888, do komisji Instytutu ubogich chrześcian, w pałacu arcybiskupim obrządku łacińskiego we Lwowie. 257

Lwów, dnia 10 stycznia 1888.



(275 1—3)

Ogłoszenie.

Ogólne zgromadzenie Spółki Kuśnierzy, Towarzystwa zarejestr z nieogr. poręką w Starym Sączu, odbędzie się dnia 12 lutego 1888 o godzinie 2 po południu, w sali radnej Magistratu Starego Sącza, na które P. T. członków Towarzystwa tego się zaprasza.

Przedmiotem obrad będą:

1. Sprawozdanie Dyrekcji i Rady nadzorczej z czynności roku 1887.
2. Rozdział czystego zysku, ustanowienie kwoty do funduszu zapasowego, ostateczne ustanowienie dywidendy, ewentualnie pokrycie straty która by się okazała za rok 1887.
3. Udzielenie Dyrekcji absolutorium za rok 1887.

Stanisław Zagórski
przez Rady nadzorczej

BOLE ŻOŁADKA
Trudne trawienie, kwasy, utrata apetytu, biegaczka, wyczerpanie sił, leczą się przez użycie

ELIXIRU GREZ A
zawierającego w sobie niezbędne do trawienia elementa:

Chinę, Kokę, Pepsinę, i t. p.
Elixir ten przepisany powszechnie przez najznakomitsze powagi medyczne, jest także używany we wszystkich paryżkich szpitalach.
Na wystawach otrzymał Medale złote i Dyplomy honorowe.

P. GREZ, Aptekarz, 34, rue La Bruyère, PARIS
We Lwowie, w aptekach: pp. K. Mikolascha, Wewiorskiego, Ruckera i Sklepińskiego;
w Krakowie, w aptekach: pp. Redyka, Wiszniewskiego, Trauczyńskiego i Sielickiego

MASCO NASKÓRNA MOULIN

W PARYŻU
Masło ta leczy wrzodzianki, przyszcze, czerwonoci, krosty, węgry, wysypkę, liszaje, hemoroidy, swędzenie chroniczne, łupież i wyrzuty na częściach ciała porośniętych włosami i wszelkie słabości naskórne; wstrzymuje natychmiast wypadanie włosów na brwiach i głowie i skutecznie działa na porost włosów.

VIRESIT FURDO Shoit 2 franki we Francji w Paryżu w aptece p. MOULIN, 30, ulica Louis-le-Grand.
We Lwowie w aptekach pp. Mikolascha i Wewiorskiego; — w Krakowie w aptekach pp. Trauczyńskiego, Redyka i Wiszniewskiego.